



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 159 (12942)

Piątek, 16 sierpnia 1996 r.

cena 90 ct

Będą pieniądze — będą i szkoły

Wczoraj w siedzibie administracji powiatu wileńskiego odbyła się narada na temat "Oświata na Litwie Południowo-Wschodniej. Problemy i perspektywy". W przededniu 14 sierpnia rząd Litwy powziął decyzję o utworzeniu początkowej litewskiej szkoły w Akmenie oraz przekształceniu litewskich początkowych szkół w Bujwidziszkach i Turgielach w szkoły podstawowe, a także o przekształceniu litewskich szkół-przedszkoli w Sużanach i Miednikach — w podstawowe szkoły. Sfinansuje to rząd. Na naradzie padły ostre zdania o tym, że na Litwie Południowo-Wschodniej polskie samorządy nie otwierają szkół litewskich. Radny rejonu wileńskiego p. Janušauskas ubolewał nad tym, że języka litewskiego uczyła jego matka nawet na Syberii, a dzisiaj na Litwie dzieci litewskie nie mają możliwości kształcenia się w języku ojczystym a to z powodu w/w samorządów. Przedstawiciel "Vilniji" E. Gečiauskas oznajmił, że nadszedł czas już rozwiązać te dwie rady samorządów. Profesor B. Genzelis replikował, że te dwa samorządy to księżwa jak w Rzeczypospolitej województwa — postępują jak chcą. Pan Tumas z rejonu sołecznickiego pokazywał wszystkim ulotkę krążącą w Ejszyszkach pt. "Apel do rodziców Polaków", którą uważa, że należy pokazać urzędowi bezpieczeństwa państwowego "Saugumie".

Dziwi nieobecność na naradzie merów rejonów wileńskiego i sołecznickiego. Jak poinformował nas wicemier Jan Sinicki, samorząd rejonu wileńskiego uznał uczestnictwo w tej naradzie za niecelowe, gdyż decyzję w sprawie 5 omawianych litewskich szkół podjął rząd. Natomiast wicemier rejonu sołecznickiego Zdzisław Palewicz został błędnie poinformowany o terminie narady i przybył zamiast o godz. 11.00 na godz. 15.00. Telefonicznie potwierdził swą gotowość do rozmów na ten temat.

O otwarciu bądź jakiejś szkoły decydują na Litwie samorządy. Te z kolei, jeżeli mają środki w budżecie, mogą sobie pozwolić na otwarcie nowej szkoły. W/w samorządy możliwości takich dzisiaj nie posiadają z braku pieniędzy. Powinni byli o tym powiedzieć na naradzie merowie, niestety, byli nieobecni. Obszerniej na ten temat napiszemy w następnym tygodniu.

Jarosław WOLKONOWSKI
P.S. Krążąca ulotka "Apel do rodziców Polaków" została zaprobowana 21 czerwca na konferencji rejonu wileńskiego ZPL.

Prezydent odznaczył orderem ambasadora RP

15 sierpnia prezydent Litwy Algirdas Brazauskas odznaczył ambasadora RP Jana Widackiego orderem Wielkiego Krzyża Litewskiego Giedymina II klasy.

W krótkim przemówieniu prezydent podziękował ambasadorowi za pracę, których dokonał on na Litwie, przypomniał przy tym drogę, jaką w swych stosunkach przeszły nasze państwa od dnia nominacji pierwszego ambasadora Polski w odrodzonej Litwie. Prezydent zaznaczył, iż dziś Polska jest życzliwym przyjacielem i niezawodnym partnerem Litwy, a obecne stosunki litewsko-polskie są najlepsze w ciągu całego okresu współpracy naszych krajów.

— To, iż tak wysoko możemy ocenić stosunki między naszymi państwami, jest również Pana zasługą, Panie ambasadorze — powiedział Algirdas Brazauskas. — Pańskie energia, rozsądek polityczny oraz talenty prawdziwego dyplomaty przyczyniły się bardzo do tego, by dzieło pojednania narodów Europy było owocone kontynuowane przez Litwinów i Polaków.

Dziękując za odznaczenie, ambasador Jan Widacki przypomniał, że gdy obejmował placówkę w Wilnie, stosunki polsko-litewskie były chłodne, teraz natomiast prezydent Litwy określił je jako najlepsze na przestrzeni dziejów.

— To jest dla mnie wyrazem największej podziękuję za moją pracę — powiedział ambasador i dodał, że jest dumny z tego, iż był świadkiem



drogi, jaką przebyły nasze państwa w ciągu minionych czterech lat.

— Pan, Panie Prezydencie, podobnie jak i cała Litwa, będzie miał we mnie zawsze serdecznego przyja-

ciela — zapewnił na zakończenie uroczystości ambasador Jan Widacki.

Inf. wt.

Fot. G. Mačiulis (ELTA)

Goście

Premier Polski przybywa na wypoczynek

W sobotę z prywatną wizytą na Litwę przybywa premier Polski Włodzisław Cimoszewicz z żoną Barbarą, informuje ELTA.

Jak powiedział premier Litwy Mindaugas

Stankevičius, goście przybywają na wypoczynek. Nie planuje się podpisywania żadnych dokumentów, nie zamierza omawiać ważnych spraw. Premier Polski chce bliżej poznać Wilno, przewidziana jest wycieczka do Trok. Wizyta odbędzie się bez protokołu. Goście odjadą w niedzielę wieczorem.

W. Cimoszewicz premierem Polski mianowany został w styczniu br., gdy socjaldemokraci wygrali w wyborach do władz najwyższych kraju.

Z konferencji prasowej

Zarzuty AWPL wobec partii rządzącej

— Jesteśmy zaniepokojeni tym, że frakcja rządzącej Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy i jej przedstawiciele w Głównej Komisji Wyborczej, jawnie ograniczają możliwości uczestniczenia mniejszości narodowych w życiu społecznym i politycznym Litwy poprzez wybieranie swoich przedstawicieli do Sejmu — oświadczył podczas wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie prezes ZPL, poseł Ryszard Mackajkianiec.

Posel wyraził zdziwienie, że LDPP nie wyciągnęła żadnych wniosków z ostatnich wyborów samorządowych, które wykazały, iż "walka LDPP z mniejszościami narodowymi miała fatalne skutki właśnie dla tej partii".

Uczestniczący w konferencji prasowej prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Jan Sienkiewicz wymienił, na czym polegają ograniczenia uczestnictwa w wybo-

rach stosowane wobec polskiej mniejszości. Do tych ograniczeń zaliczył przede wszystkim 5-procentowy próg wyborczy, przypominając przy tym, że w Polsce wobec mniejszości nie stosuje się wyborczych procentowych barier. Prezydencki dekret, postulujący obniżenie progu wyborczego, Jan Sienkiewicz określił jako "typową rozgrywkę prezydencko-sejmową", której cel trudno pojąć. Również istniejący podział Wileńszczyzny na okręgi wyborcze, prezes Akcji Wyborczej określił jako przestarzały i nie odpowiadający polityczno-administracyjnej strukturze państwa, a co za tym idzie niekorzystny dla polskiej mniejszości.

— Wileńszczyzna podzielona jest w ten sposób, że do niedużej miejscowości zamieszkaną przez Polaków dołączany jest ogromny

obszar, gdzie przeważa ludność litewska — oświadczył Sienkiewicz dodając przy tym, że AWPL przedstawia Sejmowi 3 warianty logicznego podziału Wileńszczyzny na okręgi wyborcze, lecz wszystkie te warianty zostały odrzucone. Prezes Akcji Wyborczej podkreślił też, że żadnej okręgowej komisji wyborczej nie będą przewodniczyli przedstawiciele polskiej mniejszości, co jest niezgodne z ordynacją wyborczą.

— Zresztą nie ma naszych przedstawicieli nawet na niższych szczeblach okręgowych komisji wyborczych — dodał prezes AWPL.

Obecny na konferencji przedstawiciel AWPL w Głównej Komisji Wyborczej Stefan Świątkowski wyżej wymienione problemy przełożył na język prawny i podał kilka przykładów nielogicznego

podziału Wileńszczyzny na okręgi wyborcze.

Wiceprezes AWPL, szef jej sztabu wyborczego Waldemar Tomaszewski oświadczył, że pomimo wymienionych ograniczeń Akcja Wyborcza przygotowuje się do wyborów. W okręgach jednomandatowych ma ona zamiar wystawić około 30 kandydatów, w wielomandatowych — planuje zdobyć nie mniej niż 5% głosów. Z ramienia AWPL do Sejmu będą kandydowali również przedstawiciele białoruskiej i rosyjskiej mniejszości.

Prezes AWPL mimo wszystko okazał się optymistą:

— Chociaż LDPP stara się ograniczyć mniejszościom możliwości posiadania w Sejmie swoich przedstawicieli, my nie mamy zamiaru się poddać — oświadczył. — Uważamy, że swoich przedstawicieli w Sejmie będziemy mieli, nawet jeżeli w drodze do niego przyjdzie nam pokonać bardzo poważne trudności.

Lucyna DOWDO



Vytienio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02

Fax. 26 10 36

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Działalność od 1929 r.



PRZEDSTAWICIELSTWO
W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/10-16
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines
Tel: (370 2) 762686
Fax: (370 2) 724862

ZNAJ WILN
76 24 60 8 FM



DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

W jednym zdaniu

* W czwartek prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas wystosował depechę do prezydenta Republiki Korei Kim Yong Sama z pozdrowieniami dla niego oraz narodu koreańskiego z okazji narodowego święta — Dnia Niepodległości.

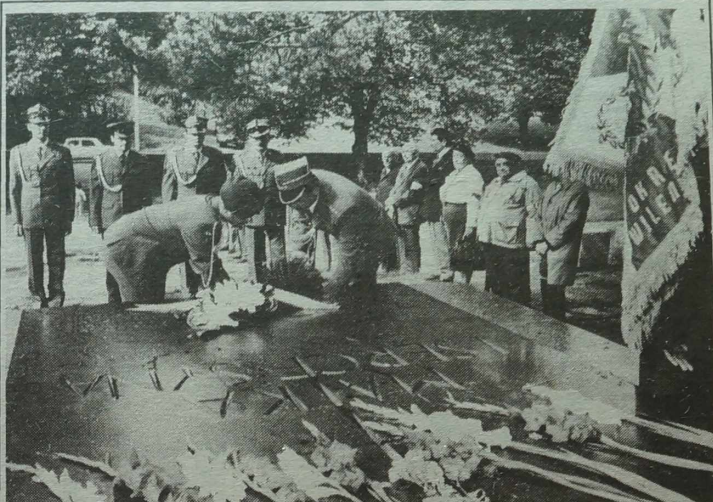
* Minister ochrony środowiska Litwy Bronius Brazauskas twierdzi, że budowa i użytkowanie terminalu naftowego w Butingie nie będą miały większego wpływu na środowisko morskie, natomiast oświadczenie ministra ochrony środowiska i rozwoju regionalnego Litwy Indulis Eimisa o tym, że terminal w Butingie będzie stanowił duże zagrożenie dla środowiska, B. Brazauskas traktuje jako próbę rozwiązywania problemów politycznych i ekonomicznych, nie mających nic wspólnego z ochroną środowiska.

* Rząd postanowił zwrócić się do prezydenta z prośbą o zgłoszenie Sejmowi do ratyfikacji umowy między rządem Republiki Litewskiej i rządem Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie zapobiegania podwójnemu opodatkowaniu dochodów i kapitału oraz naruszeniu fiskalnym, zawartej 3 czerwca 1996 r. w Wilnie.

* 15 sierpnia w Puńsku odbyły się uroczystości z okazji święta Wniebowzięcia NMP, a jednocześnie rozpoczęło się tu spotkanie młodzieży litewskiej zorganizowane przez Związek Młodzieży Litewskiej w Polsce.

* Bankructwo banku "Vakarų Bankas" byłoby obecnie najtańszym wariantem dla państwa, powiedział na czwartkowej konferencji prasowej premier Mindaugas Stankevičius, nie potwierdzając jednak, że taka decyzja zostanie podjęta.

* Litewski Związek Narodowców (LZN) opowiada się przeciwko postulowi prezydenta Algirdasa Brazauskasa zawieszenie wykonywania kary śmierci na Litwie z myślą o następnym całkowitym jej wyłączeniu się.



Z okazji Święta Wojska Polskiego

Wczoraj z okazji Święta Wojska Polskiego przedstawiciele ambasady, konsulatu RP i kombatanci złożyli kwiaty i wieńce na Roscie.

W uroczystościach wzięli także udział młodzi oficerowie Wojska Polskiego, odbywający kurs językowy w Litewskiej Akademii Wojskowej.

NA ZDJĘCIU: podczas uroczystości.

Fot. M. Paluszkievicz

Wystawy

Z myślą o dzieciach

"Vaiki šalis" czyli "Kraina dzieci" — to kraina, w której nie ma obcojęzycznych. Pod takim hasłem w dniach 23-27 sierpnia br. w Centrum Wystawowym "Litexpo" (Wilno, Laisvės pr. 5) odbędzie się II Międzynarodowa wyspecjalizowana wystawa. Związujący (dla dzieci wstęp bezpłatny) będą mogli zapoznać się z najnowszą produkcją, przeznaczoną dla dzieci i rodziców.

Jak twierdzą organizatorzy, na niniejszą wystawę zgłoszono się w porównaniu z ubiegłoroczną, znacznie więcej firm pragnących w niej uczestniczyć. Producentów 40 firm z Niemiec, Rosji, Estonii i Litwy zaprezentują szeroki wachlarz wyrobów dla maluchów, dzieci w wieku szkolnym zarówno użytku codziennego, jak też niezbędnych do nauki.

Będą to ubranka, obuwie, zabawki, gry, programy nauczania i gry komputerowe, meble (nie tylko dla przedszkoli, szkół, ale i domu), sprzęt sportowy i rekreacyjny, środki do pielęgnacji niemowląt i dzieci, książki, albumy, centra muzyczne, prasa.

Podczas wystawy odbędzie się seminarium dla rodziców i pedagogów pod tytułem: "Jak wybrać system do szkolnego kształcenia?". Przewidziano też szerę imprez, a nawet imprez niespodzianek dla dzieci. Między innymi będą to: konkursy latawców, rysunków, budownictwa z klocków LEGO, loteria "Ekslibris", pokaz mody itp.

Niniejsza wystawa organizowana jest nie tyle z myślą o komercji, ile o stworzeniu swego rodzaju święta dla dzieci, wypełnionego dobrym nastrojem, niespodziankami, a dla rodziców — umożliwienia nabycia niezbędnych dla dzieci do szkoły ubrań, zeszytów, tor-

nistrów — słowem, przygotowania wszystkiego do nowego roku szkolnego. Uwzględniając bowiem życzenia zwiedzających ubiegłoroczną taką wystawę, zdecydowano tym razem zorganizować wystawę-targi. Należy przypuszczać, że wszystko można będzie nabyć tu nieco taniej, do ceny bowiem towardu nie będzie doliczana marża handlowa.

A zatem dla rodziców — uduchanych zakupów, a dla dzieci natomiast — wesołej zabawy na wystawie "Kraina dzieci".

Dyrektor Centrum Wystawowego "Litexpo" A. Tarvydas na konferencji prasowej podsumował półroczny dorobek tej placówki. Stwierdził on, że "Litexpo" zorganizowało 17 wystaw, jak też uczestniczyło w 5 międzynarodowych imprezach. Trzy z nich odbyły się w Niemczech, jedna w Polsce i jedna w Czechach. Podkreślił przy tym, że w Polsce i Czechach po raz pierwszy od dłuższego czasu zaprezentowano dorobek gospodarzy Litwy. I chociaż nie wzbudziło to zbyt dużego zainteresowania, zdaniem dyrektora, stanowiło jednak dobry początek na drodze dalszej współpracy.

Do największych wystaw zorganizowanych w Wilnie zaliczył on jubileuszową "AgroBalt-96", w której uczestniczyło 360 firm, zwiędziło zaś 50 tys. osób.

Dużą popularnością i frekwencją cieszyły się też ekspozycje "Budownictwo i remont", "Pielęgni".

W drugim półroczu "Litexpo" zorganizowało 11 wystaw. W tym w Polsce i na Białorusi.

Danuta DANOWSKA

Miejsce pozostanie nie zajęte Poseł K. Śnieżko zrzeka się mandatu

Poseł sejmowej frakcji LDPP Karol Śnieżko złożył podanie w związku z zrzeczeniem się mandatu poselskiego. Korespondentowi BNS potwierdziła to Główna Komisja Wyborcza.

K. Śnieżko w parlamencie bywa bardzo rzadko — tylko podczas najważniejszych głosowań, gdyż w Wileńskiej Fabryce Aparatury Paliwowej jest dyrektorem technicznym. Zrezygnował też z uposażeń posła.

Jednakże prawo nie zezwala posłowi na posiadanie innej płatnej pracy, z wyjątkiem twórczej.

Gazeta "Respublika" poinformowała, że przewodniczący GKW Zenonas Vaigauskas, w odpowiedzi na interpelację opozycji zaznacza, iż w przypadku, gdy poseł nie rezygnuje z pracy "której się nie da pogodzić obowiązkami poselskimi", GKW uznaje jego pełnomocnictwa za przerwane zgodnie z uchwałą Sejmu.

Jednakże inicjowanie takiej uchwały Sejmu "jest wyłącznym prawem posłów".

Decyzję w sprawie mandatu K. Śnieżki GKW zamierza podjąć w następnym wtorek.

Został on wybrany z listy wyborczej LDPP. Miejsce K. Śnieżki, po zadośćuczynieniu przez komisję jego prośbie, pozostanie nie zajęte, zgodnie bowiem z ordynacją wyborczą do Sejmu, gdy do końca kadencji Sejmu pozostaje mniej niż pół roku, wakuujące miejsca nie obsadza się.

Wszyscy mieszkańcy za dwa lata będą deklarowali majątek

Zgodnie z zatwierdzonym przez rząd trybem deklarowania majątku i dochodów ludności pełnoletni mieszkańcy Litwy, którzy w roku sprawozdawczym mieszkali w kraju co najmniej 183 dni, zgodnie z prawem deklarować będą majątek i dochody w miejscowej Państwowej Inspekcji Podatkowej. To ustalenie nie dotyczy dyplomatów państw obcych, pracowników przedstawicielstw dyplomatycznych i instytucji konsularnych — obywateli państw obcych, informuje ELTA.

Politycy, pracownicy państwowi i członkowie ich rodzin, kierownicy podmiotów gospodarczych i członkowie ich rodzin, majątek i dochody deklarują od roku 1996, pozostali mieszkańcy Litwy — od roku 1998.

Nabyty majątek i otrzymane na dochód w roku kalendarzowym, a także pożyczony na początku roku, w ciągu roku i pod koniec roku oraz nie zwrócone środki pieniężne należy uzasadnić poprzez transakcje, zawarte w trybie określonym przez ustawy bądź prawomocnymi dokumentami.

Państwowa Inspekcja Podatkowa, po otrzymaniu wypełnionej deklaracji, wydaje zaświadczenie zatwierdzonego wzoru.

Prawidłowość danych deklaracji sprawdza Państwowa Inspekcja Podatkowa i w razie wykrycia naruszeń, oczekuje podatków w trybie określonym przez ustawę.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztapu Informacji MSW RL, 14 sierpnia br. w kraju zanotowano 185 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 3 obrażenia ciała, 3 gwałty, 16 chuligańskich ekscesów, 3 rabunki, 159 kradzieży. Skradziono 8 samochodów, znaleziono — 6.

Zarejestrowano 8 wypadków drogowych i 9 pożarów. Znalezione zwłoki 5 osób. Zatrzymano 46 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenie ciała

14 sierpnia o godz. 18 min. 45 do wileńskiego szpitala z ul. Kojałowicza przywieziono Donatasa D. z raną kłutą w brzuchu. Okoliczności wypadku będą się.

Rabunki

14 sierpnia o godz. 0 min. 20 w parku przy pałacu w Werkach 2 mężczyźni, grożąc nożem odebrali od Mieczysława D. dokumenty.

14 sierpnia około godz. 23.00 na dworcu kolejowym w Wilnie grupa młodych ludzi pobiła Ričardasa M. Napastnicy odebrali 300 litów i dokumenty.

Strzelił sobie w głowę

14 sierpnia o godz. 14 min. 55 w mieszkaniu przy ul. Druskininku w Połdnie nietrzeźwy Gediminas P. z nieprawie posiadaną bronią, strzelby małego kalibru "Tox 8", wystrzelił sobie w głowę. Poszkodowany został umieszczony na wydziale reanimacji. Tegoróż dnia około godz. 21.00 zmarł.

Skończyło się na obrażeniach ciała

15 sierpnia o godz. 2 min. 30 z 3 piętra domu przy ul. Vaidoto w Kownie wyskoczyła Renata Latvelyte (ur. 1977 r.). Poszkodowaną z obrażeniami ciała umieszczono w szpitalu.

Przygotowała Irena LITVIN



Fotoretro
z Wilna

Fragment Wilni i widoku ogólnego miasta z dawnych lat.

Zdjęcie ze zbiorów stałej Czytelnicy "K. W." Janiny Wyszomirskiej

Repr. Tadeusz Ważniewicz

Cypr

Zginęła jedna osoba

Drugi w ciągu czterech dni Grek cypryjski zginął w środę podczas nowych zajęć w strefie buforowej między grecką i turecką częścią wyspy, przekazanej przez siły bezpieczeństwa Turków cypryjskich.

W strzelaninie, która trwała około minuty i wybuchła, gdy kilkuset Greków cypryjskich wtargnęło do strefy nadzorowanej przez oddziały ONZ, ranna została także uczestnicząca w

demonstracji kobieta oraz dwu żołnierzy sił pokojowych ONZ, strzegących strefy buforowej.

Siły bezpieczeństwa Turków cypryjskich otworzyły ogień, gdy demonstranci próbowali sięgnąć flagę turecką wiszącą na posterunku po turecko-cypryjskiej stronie strefy.

Rannego w szczyt Greka cypryjskiego przewieziono do szpitala, gdzie zmarł. Demonstranci w popłochu opuścili strefę buforową.

Watykan

Modlitwa papieża z okazji święta Wniebowzięcia

Papież Jan Paweł II pojawił się w czwartek na balkonie swej letniej rezydencji w Castel Gandolfo, aby wraz z tysiącami zgromadzonych tam wiernych w okazyj święta Wniebowzięcia odmówić modlitwy Anieli Pański.

Ojciec Święty, który w środę w nocy przeszedł krótkie badanie medyczne w szpitalu "Regina Apostolorum" w Albano, na południe od Rzymu, odmówił modlitwę Anieli Pański — jak zauważa AFP — głosem "niekiedy drżącym i zmęczonym".

Jak relacjonuje dalej AFP, kiedy grupa polskich pielgrzymów odpiewała papieżowi dłuższą pieśń religijną w jego ojczystym języku, Jan Paweł II wybuchł jej "z twarzą nieuchwytliwą" i z oznakami pewnego zniecierpliwienia.

Pod koniec modlitwy, zwrócił się w kilku językach do pielgrzymów, życząc im "dobrego święta Wniebowzięcia".

Jak głosi komunikat Świątyni Apostolskiej opublikowany w czwartek, przeprowadzone w środę w nocy badania "nie wykazały nic szczególnego, co byłoby godne przekazania".

Bośnia

Zobowiązanie trzech prezydentów w sprawie wyborów

Prezydenci Bośni, Chorwacji i Serbii zobowiązali się w środę w Genewie do pełnego poparcia działań społeczności międzynarodowej związanych z wyborami w Bośni w tekście ogłoszonym w Genewie, po ich spotkaniu z sekretarzem stanu USA Warrenem Christopherem.

Prezydenci Slobodan Milošević (Serbia), Franjo Tuđman (Chorwacja) i Alija Izetbegović (Bośnia i Hercegowina) zobowiązali się w szczególności do wspierania wysiłków Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE).

Porozumienie pokojowe z Dayton powierzyło OBWE organizację i nadzór

rowanie wyborów powszechnych w Bośni i Hercegowinie, planowanych na 14 września br.

Trzej prezydenci zaakceptowali też w pełni rolę międzynarodowych sił pokojowych w Bośni w przeprowadzeniu tych wyborów i zapewnieniu bezpieczeństwa.

Potwierdzono również, że osoby oskarżone o zbrodnie wojenne nie będą uczestniczyć w żaden sposób w procesie wyborczym. Ich aresztowanie — czytamy w tekście — pozostaje istotnym zadaniem i deodującym krokiem w realizacji porozumienia z Dayton, podobnie jak pojednanie i odbudowa Bośni.

Wybrano burmistrza Mostaru

Rada miejska Mostaru wybrała w środę Chorwata Ilię Prskalo na burmistrza tego miasta, podzielonego od 1993 r. między Muzułmanów i Chorwatów, a od lipca 1994 r. administrowanego przez Unię Europejską.

Na wiceburmistrza wybrano Muzułmanina Safeta Orucovića, czasowego burmistrza sektora muzułmańskiego.

Obaj zostali wybrani jednogłośnie

w tajnym głosowaniu przez 37-osobową radę, która zebrała się po raz pierwszy w pełnym składzie tzn. z udziałem radnych chorwackich, którzy dotychczas bojkotowali radę, nie uznając wyników wyborów z 30 czerwca br., w których Muzułmanie zdobyli większość mandatów.

Kompromis osiągnięty w wyniku wielotygodniowych starań i nacisków ze strony państw zachodnich umożliwił scalenie administracji Mostaru.

Tadżykistan

Eksplodacja bomby w Duszanbe

Jeden rosyjski żołnierz zginął, a dwu zostało lekko rannych w rezultacie bombowego zamachu, dokonanego w czwartek na ciężarówkę, którą przejeżdżał przez Duszanbe, stolicę Tadżykistanu.

Źródła związane z rosyjskimi służbami granicznymi w Tadżykistanie, podały, że trzynastu

żołnierzy jechało ciężarowym samochodem na lotnisko w Duszanbe. W pewnym momencie nastąpiła eksplozja ładunku wybuchowego, umieszczonego w ulicznej studzience kanalizacyjnej. Kabina pojazdu uległa całkowitemu zniszczeniu, a kierowca zginął.

W Tadżykistanie stacjonuje wiele

tysięcy rosyjskich żołnierzy, aby podtrzymać — jak pisze AFP — neokomunistyczny reżim prezydenta Emomali Rachmonowa, który doszedł do władzy w 1992 roku. Przewidywany jest mu wiele tysięcy islamskich bojowników tadżyckich, stacjonujących w Afganistanie.

Powstaje nowy teleskop optyczny

Piłkarze na Księżycu

Na Mauna Kea na Hawajach, na najsłynniejszej górze nowoczesnej astronomii, powstaje nowy teleskop optyczny, który pozwoli odłożyć przed uczonymi nowe oblicze wszechświata (informalnymy o tym). Na jego szczycie, wznoszący się na wysokość 4200 m, już znajduje się 13 obserwatoriów, a kolejnych 7 powstanie w najbliższym czasie. Przybywa teleskopów nowej generacji, które mają sprawić, że XXI w. przejdzie do historii jako stulecie astronomii i astronautyki, zaskakujących odkryć i podboju kosmosu.

Na najwyższej górze Hawajów przez 300 dni w roku jest cisza i spokój nie zmaćniony zmiennymi warunkami atmosferycznymi, uniemożliwiającymi wpatrywanie się w bezmiar wszechświata. Nic dziwnego, że wzgórze nazywane jest mekką astronomów. Na Mauna Kea od 3 lat korzystają oni z największego teleskopu optycznego, który jest też cackiem współczesnej techniki. Keck waży 270 ton, lecz jest tak skonstruowany, że można nim obrócić w ciągu dwóch minut. Jak duże są jego możliwości przekonał się niedawno prof. George Djorgovski z Kalifornijskiego Instytutu Technologii (Caltech). Podczas kolejnej nieprzeplannej nocy hawajskiej nakłonił na najdalszą galaktykę, jaką kiedykolwiek udało się wykryć.

Na krańcach wszechświata

Galaktyka oddalona jest od Ziemi o 13 mld lat świetlnych. Liczy zatem prawie tyle lat co cały wszechświat. Astronomowie obliczają, że jej wiek wynosi 15—16 mld lat, ale pewności nie mają. Wciąż spierają się na ten temat, a wiele wątpliwości mogą roznosić nowe badania kosmosu, jakie umożliwiają urządzenia najnowszej generacji.

Keck ma już brata bliźniaka, oddalonego zaledwie o 85 m. I tak jak on jest

szczytem współczesnej techniki. Jego zwierciadło ma średnicę 10 metrów, ale składa się z 36 mniejszych zwierciadeł, zsynchronizowanych ze sobą za pomocą systemu nazywanego "aktywną optyką". Nie było innej możliwości. Przy tak dużych rozmiarach zwierciadła teleskopu uległoby deformacji pod wpływem własnego ciężaru. Podobnie jak w pierwszym tego typu instrumencie trzeba było je podzielić na kilka mniejszych kawałków.

Efekty są znakomite. Keck odbiera światła od najbardziej oddalonych obiektów, z samych krańców wszechświata, a zatem najstarsze jego części. Jest zatem swego rodzaju wchłokiem czasu: pozwala sięgnąć do początków wszechświata. Ma tak dużą rozdzielczość, że potrafi odróżnić reflektory samochodowe nawet z odległości 650 km. Śwymi możliwościami wielokrotnie przewyższa teleskop na Mount Palomar o średnicy 5 metrów. O ile ten jest w stanie zarejestrować światło emitowane przez żarówkę o mocy 25 wat z odległości miliona kilometrów, Keck może odebrać promienie świetlne 20-, a nawet 50-krotnie słabsze.

Rewolucja w astronomii

Urządzenie to pod pewnymi względami przewyższa słynny już teleskop kosmiczny Hubble'a, krążący na orbicie okołoziemskiej. Ma tam znakomite warunki do obserwacji. Dostarcza jawatkowo wyraźnych zdjęć gwiezdnych światła, ale jego słabszą stroną jest pomiar spektrum obserwowanych obiektów. Trudno je analizować w detalach. Tymczasem możliwości teleskopu Keck będą jeszcze większe, gdy za dwa lata specjalni uruchomą w nim tzw. adaptacyjną optykę, pozwalającą jeszcze lepiej zsynchronizować poszczególne zwierciadła instrumentu.

Dzięki temu usprawnieniu Keck będzie w stanie odróżnić światła reflektorów samochodów nawet z odległości 3700 km. To jednak nie wszystko. Re-

wolucja w astronomii będzie zsynchronizowanie obydwu teleskopów: Keck I i Keck II. Będzie miały tak moc, jak pojedynczy teleskop o średnicy 85 metrów. Będzie w stanie odróżnić dwa światła reflektorów z odległości 32000 km. Co to pomoże? Astronomowie twierdzą, że będą mogli wykryć planety krążące wokół innej odległej gwiazdy.

Jak wiemy, coraz więcej jest obserwacji, które wskazują, że Układ Słoneczny nie jest czymś wyjątkowym w kosmosie. Planet podobnych do Ziemi może być znacznie więcej, a to oznaczałoby, że mogło rozwinąć się na nich życie. Takie są też przypuszczenia. Uczeni chcą też dowiedzieć się, jak dużo jest materii we wszechświecie. Bo tego też nie są pewni. Nie wiedzą, czy będzie się on rozszerzał w nieskończoność, czy też w pewnym momencie zacznie się kurczyć. Nie mają też pewności, jak tworzą się galaktyki. O tym wszystkim będą mogli przekonać się dopiero po uruchomieniu nowych instrumentów. A plany są dość ambitne.

Do gry wchodzi superskop

Do 2000 r. w USA planowane jest uruchomienie teleskopu o ogromnej mocy, o jakim astronomowie dotychczas nie mogli nawet marzyć. Od kilku lat powstają nowe generacje tych urządzeń, ale superteleskop nazywany już superskopem prawdopodobnie nie będzie miał sobie równych. Za jego pośrednictwem będzie można dostrzec z odległości 16 tys. km nawet drobne przedmioty wielkości małej monety. Gdyby na Księżycu obdł się mecz piłkarski, badacze będą mogli obserwować go pojedynczymi piłkarskimi i zachowanie bramkarzy.

Amerykańska Krajowa Fundacja Nauki przeznaczyła na realizację projektu pierwszą kwotę 5,5 mln USD. Koszty jego budowy będą jednak znacznie większe. Miejmy zatem nadzieję, że

prace nie będą nagle przerwane, co wielokrotnie już zdarzało się w takich przedsięwzięciach. Nowy teleskop rzeczywiście zapowiada się imponująco. Projekt przewiduje, że będzie go tworzyć pięć mniejszych teleskopów, ustawionych na kształt litery "Y" i oddalonych od siebie w znacznej odległości.

Tylko w ten sposób można uzyskać

wysoką rozdzielczość urządzenia. Ob-

raz równo w USA, jak i Europie Zachodniej. Dzięki niemu superskop będzie miał rozdzielczość — aż trudno w to uwierzyć — odpowiadającą teleskopowi o średnicy zwierciadła 400 metrów.

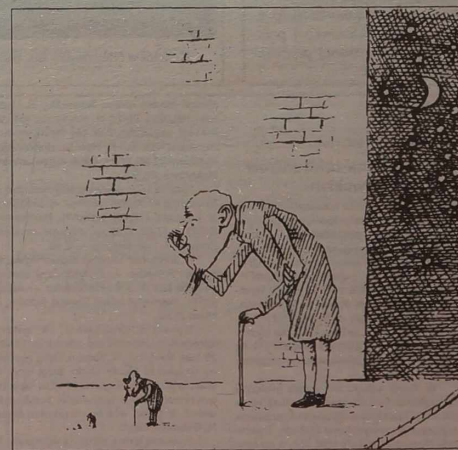
Budowa tak ogromnego zwierciadła

w jednym kawałku nie była w ogóle

możliwa. Nawet gdyby się to udało,

mielibyśmy ono wiele nierówności lub

wkrótce rozpadłoby się na miliony



rys. Marek Konecki

razy zarejestrowane przez każdy teleskop o średnicy zwierciadła jednego metra będą przesyłane przewodowo do bazy centralnej, gdzie będą zsynchronizowane za pomocą komputera. Jest to tzw. optyczna interferometria, coraz częściej wykorzystywana w teleskopach nowej generacji, jakie budowane są za-

drobnych odłamków. Tymczasem superskop ma umożliwić astronomom obserwację m.in. powierzchni gwiazd o budowie podobnej do Słońca oraz planety innych układów planetarnych. Nie ma wątpliwości, w astronomii najciekawsze odkrycia są dopiero przed nami.

Zbigniew Wójcikowski

Rosja

Nowi trzej wicepremierzy

Prezydent Rosji Borys Jelcyn mianował trzech pierwszych wicepremierów w nowym rządzie, kierowanym przez Wiktora Czerzomyrdina — podał w czwartek biuro prasowe na Kremlu.

Agencja ITAR-TASS poinformowała, że te nominacje na

stanowiska pierwszych wicepremierów otrzymali Aleksiej Bolszakov, który tę samą funkcję pełnił w poprzedniej ekipie, Wiktor Iljuszyn będący dawnym doradcą Jelcyna, oraz Władimir Potanin, który do chwili obecnej był prezesem rosyjskiej firmy banku "OneximBank".

Ministrowie obrony WNP przeciwko rozszerzeniu NATO

Ministrowie obrony krajów Wspólnoty Niepodległych Państw wypowiedzieli się przeciwko rozszerzeniu NATO na wschód, który to proces — ich zdaniem — może odrozić konfrontację między blokami w Europie i zapoczątkować nową spiralę zbrojeń.

"Przybliżenie wojskowo-politycznego bloku NATO bezpośrednio do granic krajów Wspólnoty Niepodległych Państw stanie się poważnym zagrożeniem dla politycznego, militarnego i gospodarczego bezpieczeństwa Wspólnoty" — stwierdza się w komunikacie, przyjętym w środę na posiedzeniu Rady ministrów obrony WNP w Moskwie.

W posiedzeniu Rady ministrów obrony uczestniczyli szefowie resortów obrony 9 krajów WNP.

Tadżykistan i Uzbekistan były reprezentowane na niższym szczeblu, a przedstawiciel Moldawii nie brał udziału w naradzie.

Uczestnicy moskiewskiego posiedzenia wyrazili nadzieję na to, że kraje zachodnie zmieniają swoje plany, dotyczące rozszerzenia NATO.

Rada ministrów obrony WNP podjęła decyzję o koordynowaniu działalności resortów obrony krajów Wspólnoty w związku z problemem rozszerzenia NATO i opowiedziała się za utworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego WNP w oparciu o porozumienie dwustronne. Program tworzenia takiego systemu przewiduje m.in. utworzenie regionalnych ugrupowań wojennych z udziałem kontyngentów sił zbrojnych różnych krajów Wspólnoty.

ONZ-Burundi

Opublikowany będzie raport

Rada Bezpieczeństwa podjęła w środę decyzję o opublikowaniu raportu przygotowanego przez specjalną komisję badającą okoliczności zamordowania w 1993 r. prezydenta Burundi Melchiora Ndadaye, pierwszego demokratycznie wybranego prezydenta z większościowego plemienia Hutu. Raport, którego jak

dotąd Rada Bezpieczeństwa nie chciała ujawnić, ma zawierać informacje obciążające obecny rząd Burundi i mianowanego po ostatnich lipcowym zamachu stanu na stanowisko szefa państwa Pierre'a Buyoye.

Czechy

Eksplodacja bomby w Pradze

W nocy z środy na czwartek w ekskluzywnej dzielnicy mieszkaniowej Pragi eksplodowała bomba pozostawiona w koszu na śmieci, poinformowała w czwartek praska policja. W wyniku wybuchu zniszczony został jeden z zaparkowanych w pobliżu samochodów. Wyleciały także szyby z okien w pobliskich domach. Nikt nie został ranny.

Rzecznik policji, Josef Sulcek powiedział, że o wybuchu bomby w

szóstej dzielnicy Pragi poinformował anonimowy rozmówca telefoniczny. Dotychczas nikt nie przyznał się do tego zamachu.

W Republice Czeskiej — jak dotąd — w ostatnich latach bardzo rzadko zdarzały się akty terroryzmu, mimo sporadycznych ataków na biznesmenów i prywatne osoby, mających prawdopodobnie związek z zorganizowaną przestępczością.

Chiny

Skazano biskupa na ciężkie roboty

Chiński biskup katolicki 76-letni Zeng Jingmu został w marcu br. skazany na trzy lata ciężkich robót — poinformowała w czwartek humanitarna organizacja Amnesty International (AI) zagranicznych korespondentów w Pekinie.

AI wyraziła poważne zaniepokojenie stanem zdrowia biskupa. Wyjaśniła, że został on skazany za "religijną działalność pacyfistyczną". Sprzecywała, że został skazany na roboty bez sądu ani ogłoszenia wyro-

ku, za odprawienie Mszy w swoim domu.

Chińska policja polityczna zatrzymała biskupa Zenga 22 listopada 1995 roku w prefekturze Fuczu, w południowo-wschodniej prowincji Fukien, w rejonie, gdzie od wieku istnieje katolicka społeczność.

Katolicki biskup, który w październiku będzie obchodził 76 urodziny, w czasie przebywania w areszcie nabił ciężkiego zapalenia płuc i jego stan zdrowia jest poważny — podała AI.

Hiszpania

Powódzie w Andaluzji

W czwartek w Andaluzji /południe Hiszpanii/ przerwanym było wiele dróg i linii kolejowych wskutek powodzi, spowodowanych ulewami deszczami, jakie nawiedziły ten region — podały lokalne władze.

Musiano zamknąć całkowicie cztery dworce kolejowe w Jaen. Powodzie, które wystąpiły głównie w prowincji Grenady, spowodowały także zamknięcie odcinka linii kolejowej łączącej Grenadę z Sewillą.

Towarzystwo hiszpańskich kolei żelaznych Renfe uruchomiło zastępcze linie autobusowe, aby dowieźć pasażerów na miejsce.

Gwałtowne burze we wschodniej części Hiszpanii spowodowały także i tam zakłócenia w komunikacji drogowej. Od środy w regionie Teruel zamknięto dla ruchu wiele dróg.

W regionie Walencji blisko 700 osób znajdujących się na różnych kempingach ewakuowano w nocy ze środy na czwartek w obawie przed powodzią.

Powodzie i burze na południu i wschodzie Hiszpanii, w wyniku których nikt dotychczas nie ucierpiał, wystąpiły w tydzień po tragedii, jaka wydarzyła się na kempingu w Biescas, w północnej Aragonii.



KRÓTKO

San Diego. Zgodnie z oczekiwaniami, 73-letni Robert Dole otrzymał w środę późnym wieczorem na konwencji Republikanów w San Diego nominację na kandydata tej partii w listopadowych wyborach prezydenckich.

Kair. Siły bezpieczeństwa Sudanu zapobiegły próbie wojskowego zamachu stanu — podał korespondent ITAR-TASS w depeszy nadanej z Kairu.

Według doniesień naphyjących z Chartumu, siły Sudanu, organizatorami stoworu było dziesięciu wyższych oficerów, w tym sześciu w stanie spoczynku. Wszyscy byli związani z opozycyjnymi kręgami generała Abdalla Aziza, który kieruje z terytorium Erytrei zbrojnymi operacjami wymierzonymi w chartumskie władze rządowe.

Szkl. Południowokoreańska policja aresztowała w czwartek w Seulu setki studentów podczas ulicznych zażę. Jednocześnie ponad 200 osób zostało rannych w rezultacie starć policjantów i studentów, którzy zamierzali przeprowadzić kolumną przez władze demonstrację na rzecz zjednoczenia Korei Południowej i Północnej.

Zagreb. Chorwacki samolot myśliwski typu MiG-21 rozbili się w środę na południe od Zagrzebia, a jego pilot zginął — poinformowała chorwacka agencja prasowa HINA. Samolot spadł w pobliżu przedmieścia Velika Gorica podczas "wykonywania rutynowych zadań". Dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy trwa.

Bordeaux. W południowo-zachodniej Francji samolot uderzył w most w nocy ze środy na czwartek, po tym, gdy kierowca zasnął nad kierownicą; zginęło 10 osób, a ciężko rannych jest 10-miesięczne dziecko.

Pekin. Chińskie ministerstwo bezpieczeństwa podało do wiadomości numer telefonu, na który można dzwonić, by przekazać informacje o osobach podejrzanych o rozpowszechnianie "pogłoszek politycznych" lub o podsydzanie się pod funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa w celu osiagnięcia korzyści materialnych — informuje chińska prasa.

Waszyngton. Dwaj byli członkowie rasistowskiej organizacji Ku Klux Klan przyznali się w środę do podpalenia dwóch kościołów, należących do społeczności murzyńskiej. Ministerstwo sprawiedliwości USA poinformowało, że obaj mężczyźni, w wieku 23 i 24 lat, przyznali się także do zastrzelania w czerwcu 1995 roku czarnego Amerykanina. W tym samym miesiącu podpalił kościoły czarnej ludności w Greeleyville i Bloomville w Południowej Karolinie.

Rosja-Czeczenia

Lebied' ma wolną rękę, by zakończyć wojnę

Na rosyjskie lotnisko wojskowe "Siewiernyj" pod Groznyim przybył w czwartek sekretarz Rady Bezpieczeństwa Rosji i przedstawiciel prezydenta Jelcyna w Czechenii Aleksander Lebied'. Podczas kolejnej krótkiej wizyty w Groznyim Lebied' spotkał się z dowództwem federalnych wojsk w republice i szefem prorosyjskich władz Czechenii Doku Zawagajewem.

Lebied' przybył do Czechenii nie tylko z nowymi dyrektywami dla dowództwa rosyjskich sił, ale i z nowymi pełnomocnictwami, które dają mu wolną rękę w poszukiwaniu zakończenia trwającej prawie dwa lata wojny. 14 sierpnia prezydent Jelcyn podpisał dekret "O dodatkowych środkach w zakresie uregulowania kryzysu w Republice Czecheńskiej", zgodnie z którym kierownictwo pro-

cessem uregulowania konfliktu przejmie Rada Bezpieczeństwa Rosji i jej sekretarz Aleksander Lebied'. Lebied' otrzymał prawo do wydawania poleceń wszystkim organom władzy federalnej, które dotyczą Czechenii, a także do dowodzenia siłami federalnymi w republice oraz do sprawowania kontroli nad wykorzystaniem pieniędzy, przyznawanych republice, z budżetu federalnego. Faktyczna carta blanche dla Lebiedia w rozwiązywaniu konfliktu ograniczona jest tylko jednym warunkiem — że decyzje przedstawiciela Jelcyna w Czechenii nie będą wykraczały poza ramy konstytucji, czyli inaczej — Lebied' może robić wszystko, co uzna za stosowne w celu zakończenia wojny pod warunkiem, że Czechenia pozostanie, przynajmniej formalnie, w składzie Federacji Rosyjskiej.

Christian Barnard: Chirurg bez skalpela

Blisko trzydziści lat temu nazwisko Christiana Barnarda było na ustach wszystkich. Zasłynął na całym świecie jako pierwszy chirurg, któremu udało się operację transplantacji serca. Udało mu 73 lata i żyje w zapomnieniu, zajmując się koniami i... pisaniem kryminałów.

"Moje dni nie przypominają już dni wielkiego chirurga. Od trzynastu lat dotknięte są artretyzmem. Dziś nie odważyłbym się już wziąć do rąk skalpela" — mówi Barnard, mieszkający od 1988 roku w ogromnej posiadłości o powierzchni 32 tysięcy akrów w południowoafrykańskim regionie Karoo. Schronił się tam przed światem wraz ze swą trzecią żoną, 31-letnią obecnie Karin Setzkorn, była fotomodelką, matką jego siedmioletniego syna Armina.

Barnard jest synem biednego afrykańskiego pastora z miejscowości Baeaufort West. Swiat poznał chirurga z Kapsztadu 3 grudnia 1967 roku, gdy dokonał pierwszej udanej operacji transplantacji serca. W początkach kariery wspierała go pier-

wsza żona, pielęgniarka Aletta Louw. Owocem małżeństwa było dwoje dzieci — 44-letnia dziś nauczycielka Deirdre i lekarz Andre, który zmarł w 1984 roku z przedawkowania narkotyków.

Słynny kardiochirurg z RPA cieszył się przez wiele lat zasłużoną opinią playboya. W swojej autobiografii "Drugie życie" Barnard opisał m.in. flirt, jaki łączył go swego czasu z Ginią Lollobrigida. "Zapamiętałem ją jako wspaniałą, wyjątkową i bardzo zmysłową kobietę. Pewnego wieczoru odwiedziła mnie jaguarem do hotelu, gdzie razem spędziliśmy noc". Louw, która rozwiodła się z Barnardem po 21 latach małżeństwa, do dziś nie może mu wybaczyć jego liczących zdrad.



(rg) BARNARD odłożył skalpel do lamusa

Święto Wojska Polskiego

Uroczystości w Radomiu

W 60 Lotniczym Pułku Szkolnym w Radomiu odbyły się w środę uroczystości z okazji przypadającego 15 sierpnia Święta Wojska Polskiego. Na radomskie lotnisko na Sadowkowie przybyli m.in. minister obrony narodowej Stanisław Dobrzański i marszałek Senatu Adam Struzik.

"Zmiany w polskim wojsku powinny iść w kierunku utworzenia armii zawodowej" — powiedział minister ON Stanisław Dobrzański. Poinformował również, że zostały już zakończone

analizy techniczne ofert nadesłanych od firm zachodnich w celu ewentualnego zakupu sprzętu i uzbrojenia dla polskiej armii. "Jednak przetarg na pewno nie odbędzie się szybko" — dodał Dobrzański.

Szef resortu ON wziął także udział w uroczystej zbiórce żołnierzy, w czasie której wręczono kilkanaście odznaczeń państwowych i resortowych. Kilkudziesięciu żołnierzy otrzymało awans na wyższe stopnie wojskowe.

Msza św. w intencji Wojska Polskiego

15 bm. — w Święto Wojska Polskiego, biskup połowy WP gen. dyw. Sławoj Leszek Głódz odprawił Mszę świętą w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie. Uroczystość została połączona ze złożeniem w podziemiach Katedry szczytów biskupa Legionów Polskich Władysława Bandurskiego, które niedawno zostały sprowadzone z Włna do Polski.

W uroczystościach uczestni-

Niezależne obchody

Środowiska niepodległościowe skupione wokół Ruchu Odbudowy Polski zorganizowały 14 bm. niezależne obchody Święta Wojska Polskiego i 76. rocznicy "Cudu nad Wisłą". W uroczystej

Mszy św. w intencji Obrońców Ojczyzny, odprawionej w warszawskim kościele św. Krzyża, uczestniczyli m.in. szef ROP Jan Olszewski, Antoni Macierewicz oraz Wojciech Ziemiński.

Odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza

W Święto Wojska Polskiego ustanowionego w rocznicę Bitwy Warszawskiej 1920 roku, z udziałem zwierzchnika sił zbrojnych prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, przedstawicieli najwyższych władz państwowych, kościelnych, wojska oraz kombatanów i mieszkańców stolicy rozpo-

częła się w południe 15 bm. na Placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

W 76 rocznicę "Cudu nad Wisłą" rozkazem szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni Tadeusza Wileckiego w stolicy oddano 24 salwy armatnie.

Pierścienie dla 15 oficerów

Piętnastu wysokich oficerów Wojska Polskiego otrzymało 15 bm. w Warszawie, w dniu żołnierskiego święta, Pierścienie Oficerskie. Wyróżnienia te przyznano drugi raz. Wśród uhonorowanych znaleźli się m.in. gen. dyw. Janusz Ornatowski, gen. dyw. Tadeusz Bazydło, gen. bryg. Kazimierz Madej, a także gen. bryg. Alfons Kupis, gen. bryg. Mieczysław Karus i gen. bryg. Ryszard Olszewski.

W uroczystości uczestniczyli m.in. przewodniczący sejmowej i

senackiej Komisji Obrony Narodowej Jerzy Szmajdzki i Rajmund Szwonder, a także i zastępca ministra obrony narodowej Andrzej Karkoszka i szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Tadeusz Wilecki.

Zgodnie z regulaminem, Pierścienie są przyznawane "za wybitne osiągnięcia zawodowe i przymioty etyczne-moralne, takie jak: postępowanie zgodne z honorem oficerskim, szlachetność charakteru, prawność i poszanowanie godności ludzkiej".

Święto Wniebowzięcia NMP

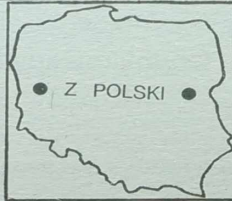
Homilia prymasa do 150 tys. pielgrzymów

Prymas Polski, kard. Józef Glemp, jako przejęciowy określił obecny system społeczno-polityczny w Polsce, gdyż — jego zdaniem — składa się on z "niewyważonych elementów komunizmu i liberalizmu", a oparty jest głównie na relacjach personalnych. 15 bm. prymas wygłosił homilię do 150 tys. pielgrzymów zgromadzonych na Jasnej Górze na uroczystościach święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Prymas stwierdził, że Kościół zaniepokojony jest panującym w

kraju zakłamaniem, gdyż "prawdziwe odrodzenie wymaga zerwania nie tylko ze starymi nawykami, ale i ze starymi strukturami".

"Chodzi bowiem o krytyczne i prawdziwe odcięcie się od popełnionego zła" — powiedział kard. Glemp. — "Tymczasem zbrodnie popełnione w Polsce Ludowej, ogromne sprzeniewierzenia, afery, kradzieże, zaniedbania i tyle innych grzechów wobec społeczeństwa i narodu (...) nie mogą doczekać się sprawiedliwości, nikt nawet nie prosi o przebaczenie". *



Transport

Zakaz dla ciężarówek w wolne dni

W dni wolne od pracy na mocy czerwcowego rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Rolnej, pojazdy ciężarowe o masie całkowitej pow. 16 ton nie mogą poruszać się po drogach. Zakaz obowiązuje od godz. 18.00 dnia poprzedzającego dzień wolny do godz. 0.00 dnia następnego. Rozporządzenie po raz pierwszy zostanie zastosowane od godz. 18.00 14 bm. — poinformował Wydział Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji.

Ciężarówki nie będą mogły wyjeżdżać w Nowy Rok, pierwszy i drugi dzień Wielkiej Nocy, 1 i 2 maja, w pierwszy dzień Zielonych Świątek, Boże Ciało, 15 sierpnia — święto Wniebowzięcia NMP, 1 listopada oraz w pierwszy i drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Kierowcy ciężarówek, którzy pomimo zakazu wyjadą na drogę, na mocy art. 97 kodeksu wykroczeń, zostaną przez policję ukarani mandatem, a pojazdy zostaną skierowane na najbliższy parking przeznaczony dla samochodów ciężarowych.

Jak powiedział Leszek Kania, główny specjalista w ministerstwie transportu, zakaz nie będzie dotyczył m.in. pojazdów przewożących art. żywnościowe szybko psujące się, zboże i zwierzęta, pojazdów używanych do prac rolnych i drogowych oraz pojazdów uprzywilejowanych (np. wojsko, policja, straż graniczna). "Ograniczenie ruchu ciężarówek dostosowuje nasze przepisy do norm europejskich i prowadzi do ułatwienia poruszania się samochodom osobowym podczas dni świątecznych" — powiedział Kania.

Poinformował, że na czerwiec 1998 jest planowane wprowadzenie takiego zakazu również na soboty i niedziele.

Prośba ojca T. Rudyzka

O uzyskanie dodatkowych częstotliwości

Dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzik, zaapelował 14 bm. na konferencji prasowej w Warszawie do dziennikarzy o pomoc w uzyskaniu dodatkowych częstotliwości dla Radia Maryja, aby "mogło ono lepiej służyć Bogu, Ojczyźnie oraz polskiej racji stanu".

"Wrogowie Kościoła i narodu nie chcą Radia Maryja, ponieważ oni dążą do zniszczenia, zarówno Kościoła jak i narodu" powiedział o. Rydzik komentując w ten sposób opóźnienia w przyznawaniu dodatkowych częstotliwości dla Radia Maryja.

Indagowany przez dziennikarzy,

to jest tym wrogiem o. Rydzik odpisał, że to "ci, którzy chcieliaby podzielić lub stwarzać takie pozory i pisać o tym kłamcą po to, aby robić zamieszanie; ci, którzy podpisują ustawy, aby sprzedać ziemię w Polsce — to jest wbrew polskiej racji stanu, to zdrada Polski; ci, którzy występują przeciwko prawu do życia — to jest również zdrada Polski. To właśnie tzw. spadkobiercy tego systemu, który ma "Trybunę", czy miał "Trybunę Ludu" — to właśnie oni to robią. (...) Zamienili komitety na banki, a książeczki czerwone na czekowe i kradną, kłamią i rozziewają naród i wbrew narodowi działają".

Kultura

W Płocku — "Eurofolk '96"

Uliczny korowód zespołów tanecznych z Francji, Czarnogóry, Hiszpanii i Rumunii zainaugurował 14 bm. w Płocku XV Festiwal Pieśni i Muzyki Młodych "Eurofolk '96". Widzów zebranych wieczorem w amfiteatrze nad Wisłą przywitała polonem grupa folklorystyczna "Petrochemii". Owacją przyjął publiczność występ górali rumuńskich z zespołu "Somesul" i wielopokoleniowej hiszpańskiej grupy "Virgen de los Peligros".

stworzonej przez ogrodników i sadowników z regionu Mursji.

"Eurofolk '96" potrwa do niedzieli. W czasie festiwalu wystąpi 19 zespołów folklorystycznych z kraju i zagranicy. Będą też gwiazdy: "Varsovia Manta", "Maidens", "Trawnik", "Jak wolność to wolność" i "Szew-gierkołaska". Najlepszym grupom biorącym udział w części konkursowej jury festiwalu przyzna nagrody z puli 6 tys. zł. Patronat nad imprezą objął marszałek Sejmu RP Józef Zych.

Archeologia

Ślady rybackich połowów sprzed 9 tys. lat

— Ślady rybackich połowów sprzed ponad 9 tys. lat znaleziono w Tłokowie koło Olsztyna. Rybacy połowili tam sezonowo na szczupaki — poinformował PAP kierujący badaniami prof. Romuald Schild z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN.

Przed tysiącami lat w miejscu tym istniał duży kompleks jezior. Ówczesni rybacy łowili w płytkiej za-

tocze harpunami bądź oszczepami pływające na tarło szczupaki. Zachowały się ślady pałów do cumowania łodzi lub tratw, a także harpuny i kamienne ostrza. Wyłowione szczupaki były na miejscu patroszone — stąd duża ilość rybich ości. Jest to pierwsze tego typu stanowisko rybackie, które nie było związane z osadą.

Odkryto starożytne kopalnie

Nowy zespół kopalni krzemienia sprzed 3,5 tys. lat odkryto w Rybnikach w Puszczy Knyszyńskiej — poinformował PAP Sławomir Salaciński z Zespołu do Badań Pradziejowego Górnictwa Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Na terenie starej moreny lodowej znajdowały się kopalnie, z których wydobywano krzemień kredowy poszukiwany do wyrobu kamiennych narzędzi. Ze wstępnego rozpoznania wynika, że cały zespół obiektów może obejmować nawet około 100 szczytów i wyrobisk.



Koszalin. Centrum miasta.

Fot. Zbigniew Markowicz



Posagi bogiń greckich tak piękne —
Damy Tytjana tak cudne,
Ale ja nieśmiem się nie ukłonić!
Wszystko to brzydkie i nudne,
Przy tej, o której mój rym tu głosi,
O której nikt na miłość nie...

Wtorek 18. VI. 24.

Najpiękniejszej z najpiękniejszych
Najmądrzejszej z najmądrzejszych
Najmilszej z najmilszych
i. t. d. i. t. d.

Wpisał się wyżej bokiem podpisany



Zostali tu
z nami
na dobre
i złe —
rodowody
polskiej
inteligencji
Wilna i
Wileńszczyzny



W ilnianin Olgierd Korzeniecki swego ojca prawie nie pamięta. Miał 8 lat, gdy po rucznik rezerwy Antoni Korzeniecki wyruszył z Wilna na wojnę. Był wrzesień 1939 r. Ojciec z wojny nie wrócił, zaginął bez wieści. Poszukiwania, w tym przez Polski Czerwony Krzyż, nie odniosły skutku. Z przekazów matki, Zofii Korzenieckiej, też niewiele ocalało w pamięci. Zresztą w czasach powojennych represji i wywózki temat życia i śmierci, losu oficera Wojska Polskiego, o którym władza sowiecka i NKWD wyrażało się jako o "polskiej burżuazno-pomieszczyckiej armii" nie należało do bezpiecznych. Nie tylko więc o tym głośno nie mówiło się, lecz milczało nawet przy swoim dziecku. Żeby mniej wiedział i przez to było mniej narażone na przykre niespodzianki. Matka nawet stare fotografie ojca w polskim mundurze wojskowym zniszczyła (jakimś cudem tylko jedno się zachowało), jak też wiele innych dokumentów i rzeczy "kompromitujących".

Jednak część dokumentów, w tym pamiętnik matki, zdjęcia ocalały i zachowały się. Jest to jedna nić pamięciowa łącząca z ojcem, matką, z najbliższą rodziną, z tym, co się wówczas z nimi w Wilnie działo.

Z dowodu osobistego ojca: Antoni Korzeniecki, ur. 20 listopada 1907 r., w Patokach, pow. Bielsk-Podlaski, nauczyciel gimnazjum. W świadectwie metrycznym głębi, wydanym przez proboszcza parafii św. Rafała w Wilnie, stwierdza się, że 16 października 1930 r. Antoni Korzeniecki, kawaler lat 22, s. Tomasz i Leokadii z Otów zawarł związek małżeński z panną lat 22 Zofią Unikowską, c. Józefa i Józefy z Borkowskich.

Antoni Korzeniecki studiował na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, który ukończył w 1934 r. O początkach jego drogi zawodowej w charakterze nauczyciela dowiadujemy się z zaświadczenia wystawionego przez dyrekcję Koedukacyjnego Gimnazjum im. T. Czackiego w Wilnie z pełnymi prawami (ul. Wileńskiego 13), że "p. Antoni Korzeniecki rozpoczął praktykę w tutejszym Gimnazjum dn. 9 października 1933 r. W ciągu 1-go półrocza

uczył na lekcje historii, prowadzone przez p. Stefana Paradowskiego, nauczyciela tut. gimnaz. W II-em półroczu prowadził p. Korzeniecki lekcje w kl. VII, VI i I. Odbił praktykę z wynikiem zadowalającym".

Od 15 sierpnia 1934 r. pełnił w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym im. Unii Lubelskiej w Głębokim obowiązki nauczyciela historii, propagandy filozofii, a także w ostatnim roku szkolnym geografii. W zaświadczeniu dyrektora tego gimnazjum Leon Wojakiewicz w 1939 r. stwierdzał, iż "p. Korzeniecki jest nauczycielem sumiennym i systematycznym, a jako opiekun Samorządu Szkolnego wykazał duże zainteresowanie życiem organizacyjnym młodzieży. W szczególności cenna jest u p. Korzenieckiego konsekwencja w realizacji planu pracy przy jednoczesnym zachowaniu samodzielności poczyniła młodzieży. Zakład tut. pragnął odnowić umowę na następny rok szkolny, ale p. Korzeniecki chce się przenieść do szkolnictwa państwowego".

Zamiary były poważne, o czym zaświadcza dr Mieczysław Ziemiłowicz, naczelnik wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie: "Mgr Korzeniecki Antoni, prof. Prywatnego Liceum i Gimnazjum Towarzystwa 'Oświata' w Głębokim uczestniczył w Państwowym Kursie Wakacyjnym 'Zagadnień życia współczesnego' dla nauczycieli szkół średnich, który to kurs odbył się we Lwowie w czasie od 3 do 15 lipca 1939 r."

Kłóś w pamiętniku matki p. Olgierda, Zofii Korzenieckiej, w czasach jej młodości wpisak: "Nie sztuką umieć, sztuką żyć". Niestety jej niegłowi, a tatuiowi małego Olgka, nie sążnione było wrócić do rodzinnego domu przy ulicy Lwowskiej 5 w Wilnie. Tutaj przez wiele lat czekano na jego powrót... Po domu tym nie zachowało się już żadnego śladu. Został zniszczony, zgnieciony przez żelazo i beton nowego budownictwa. Do niego też przenosiło się oczekiwanie na powrót ojca, męża i wspomnienia o babci, mamie... Na nich, a w szczególności na wdowę, spadała troska o wychowanie jedynaka. Zofia Unikowska-Korzeniecka, wychowanka jednego z przedwojennych

gimnazjów wileńskich, poświęciła mu całe swoje życie. A przecież mogła je ułożyć nieco inaczej. Była jak wszystkie wlinianki...

"Najpiękniejszej z najpiękniejszych..." — te słowa wpisał watek ze swoim wierszem, poświęconym pannice Zosi Unikowskiej, do jej pamiętnika 17-letni Teodor Bujnicki, przyszły znany poeta, członek grupy poetyckiej "Zagary", wychowanek Uniwersytetu Stefana Batorego, przyjaciela Czesława Miłosza. Dzisiaj już śmiało mogę powiedzieć, że dobry omen towarzyszy mojej rubryce o wileńskich inteligencji (o tym w następnych publikacjach). Ta pierwsza próba poetycka z roku 1924 młodego Bujnickiego, która mogła odejść w zapomnienie nie zauważona, jest swego rodzaju odkryciem. Nie jest to oczywiście ani wybitne dzieło poetyckie, ani jeden z najlepszych wierszy Dorka, ale z racji ówczesnego sposobu wyrażania uczuć, tak otwarcie, po wileńsku, na pewno zasługuje na uwagę. Najprawdopodobniej jest to imпровizacja, pisana "na żywo", dlatego też podaję ją w oryginale.

Piękna melodia jest "Bajadery"
Pięknie brzmiały zwrotki "Titine"
Lecz ja wam powiem, gdyż jestem
szczęśliwy,
Że znam ja pewną dziewczynę,
Którą głos stokrot pienia przerosł.

A ta dziewczyna ma miano Zosi.

Lubiłem patrzeć w błękitny nieba,
Lub w modrość polnych bławatków...
Dzisiaj mi tego wcale nie trzeba,
Bo kolor nieba i kwiatów
Pewna dziewczyna w swych oczach nosi,
A ta dziewczyna ma miano Zosi.

Przewonne róże kwitną pasowo
Krwawią się cudne korale,
Lecz mój państwo, daję wam słowo
Ich kraśny kolor — nie wcale,
Innych, mocniejszych określić
prosi
Karmin usteczek uroczęj Zosi.

Posagi bogiń greckich tak piękne —
Damy Tytjana tak cudne,
Ale ja twierdzić się nie ukłonię:
Wszystko to brzydkie i nudne,
Przy tej, o której mój rym tu głosi,
A która miła ma miano Zosi.

Wilno. 18.VI.24.
Najpiękniejszej z najpiękniejszych
Najmądrzejszej z najmądrzejszych
Najmilszej z najmilszych
i. t. d. i. t. d.

Wpisał się wyżej bokiem podpisany
Teodor Bujnicki

W godzinę największych prób życiowych Zofia Korzeniecka nie rozłożyła beznadziejnie rąk. To, co było, jak pisał poeta naj... naj... naj... poszło w parze z borykaniem się z codziennością i pokonywaniem trudności związanych z wychowaniem syna.

Jerzy SURWIŁO

(Dokończenie nastąpi)

NA ZDJEKCIACH: Zofia i Antoni Korzeniecki; fragment wpisu Teodora Bujnickiego do pamiętnika Zofii Unikowskiej; przyszły Korzeniecki; Antoni Korzeniecki (stoi pierwszy od prawej) z kolegami — studentami USB; lipiec 1933 r. — na wakacjach w Adamczyskach pod Wilnem — jedyna zachowana stara fotografia, na której Antoni Korzeniecki jest w polskim mundurze wojskowym razem z żoną i małym Olgkiem; 1937 r. — klasa maturalna w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym im. Unii Lubelskiej w Głębokim z nauczycielami, Antoni Korzeniecki siedzi pierwszy od prawej.

Zdjęcia ze zbiorów Olgierda Korzenieckiego jako uczestnika konkursu "Inteligencja polska Wilna i Wileńszczyzny w przekroju czasu"



Temat dnia

Jeszcze poczekajmy, jeszcze się nie śpieszmy...

Te piękne słowa z tak popularnej przed laty piosenki przyczytaliśmy, myśląc nie o wzniosłych uczuciach, lecz o szarej codzienności, a raczej o najnowszej "innowacji" energetyków, która sen z oczu spędziła dla wielu wileńców. A mówiąc o niej, mam na myśli nowe ceny za wodę gorącą (które to miały wejść w życie z dniem 1 lipca br.) oraz ogrzewanie (od nowego sezonu ogrzewczego).

To, że szeregowy obywatel nie ma spokojnego i nudnego życia — to fakt. Przypomnijmy sobie okres sprzed kilku lat, kiedy to dosłownie śniły nam się sny o wodzie gorącej na co dzień, a nasze zimne, wilgotne mieszkania po dziś dzień oczyszczają skutki tej zimy — poodpadał tynk z sufitów i ścian. Wodę gorącą mieliśmy wtedy tylko z okazji wielkich świąt. Były to naprawdę "święta" — myśleliśmy się, praliśmy, pluśkami się w wodzie ciesząc jak dzieci.

Dziś wodę mamy non stop. Ale znowu śnią się nam sny, że wkrótce woda będzie dla nas niedostępna,

gdyż drożeje dosłownie co miesiąc. Lipiec więc nie mógł być wyjątkiem.

Ratujemy się jak możemy. Zresztą drogę do ratunku wskazał nam gospodarze wód — za bardzo aktywną ich namową zaczęliśmy masowo instalować wodomierze, które, logicznie rzecz biorąc, powinny rejestrować faktyczne zużycie wody. Dla wielu ta instalacja była bardzo kosztowną inwestycją — dosłownie ciułał cenicik, żeby mieć liczniki. A kiedy one już w mieszkaniu były — zaczęli oszczędzać wodę tak, że czasami cała rodzina kąpała się w jednej i tej samej wodzie. Nie z dobrego to na pewno życia. Ludziom żyje się ciężko.

Ale oto nad mieszkańcami Wilna zawisła nowa groźba — nowe ceny, gdy trzeba płacić nie za faktycznie zużytą wodę, a za... Stawiamy wielokropek, bo na dzień dzisiejszy nawet autorzy tego słynnego wzoru, który opracowali, nie mogą jednoznacznie odpowiedzieć, ile za jeden m³ wody gorącej człowiek ma płacić.

Zresztą, widocznie uważają, że po co podawać takie dane. Pomyśleć sobie jeden m³. Kiedy człowiek będzie wiedział, ile on kosztuje, to bez trudu obliczy, ile faktycznie ma płacić. A kto zapłaci za ułatwiający się wodę, za dziurawe rury, za zepsutą kanalizację na ulicach itp. itd.

Wymyślono więc wzór, który rozszyfrować nie mogą ani matematycy, ani fizycy, ani chemicy, a według którego mają płacić wszyscy użytkownicy. Niech zostawią swoje liczniki, niech będą one dekoracją, a zabawią się w wyższą matematykę, dołączając do swych rachunków wężyki w łazienkach, plusując wodę zimną i gorącą — słowem niech dodają, dodają wszystko co się da. Niech mnożą, wyciągają pierwiastki. Słowem niech się zupełnie zaplącą, niech tylko płacą — tyle, ile im się naliczy. Co najważniejsze, że autorzy wzoru zupełnie się nie kryją, że nie jest to wzór, który mają rozumieć ludzie. "Jest on nie dla ludzi, a dla specjalistów" — oto słowa jednego z autorów tego arcydzieła,



Wileńsko-
co dzień

zastępcy dyrektora generalnego SA "Lietuvos energija" Alfredasa Jasinevičiausa, który dalej rozwija myśli: "nową metodykę należało opracować dlatego, iż konieczne jest rozliczenie za faktycznie zużytą, a nie za jakąś rejestrowaną, nierealną i niedokładną ilość ciepła" (?). I dodaj coś do tego czczele!

Przed kilkoma laty wbijano nam codziennie do głowy, że tylko liczniki rejestrują faktyczną ilość zużytej wody (zresztą wierzymy nadal, że tak jest w samej rzeczy). Przecież nie do dekoracji służą te przyrządy pomiarowe. A do pomiarów, do dokładnej ewidencji. Tak jest na całym świecie. Ale nie u nas.

Nowa metodyka opłaty wzbudziła na szczęście rezonans nie tylko wśród szeregowych obywateli, ale również wśród specjalistów i gospodarzy miasta. Została zawieszona na kilka tygodni, polecono przy tym, by ją dopracować.

Nie zważając na to niektórzy buchalterie starostw miejskich dla użytkowników zaczęły przysyłać "nowe" ceny. Jakim im się żywnie podoba — w jednej dzielnicy 8,40 za m³, w drugiej 6,29, jeszcze w innej stare — 5,30. Słowem, jak kto chce — całkowita anarchia. A wielu mieszkańców, tych najsumieniejszych, po otrzymaniu takich kartelek usłyszeli pośpieszy do kas, by uiścić rachunek za usługi komunalne, w tym też za wodę. A faktycznie przecież nowe ceny nie zostały zatwierdzone. Każde starostwo, każdy buchalter np. w domu spółdzielczym działa na własną rękę. Gdzieś słyszał, gdzieś widział. Teoretycznie i logicznie nie byłoby w tym kryminału, gdyby rzecz się działa w innym państwie — jeżeli człowiek przepłacił, to mu się zwróci różnicę. To teoretycznie. I logicznie. Sądząc z naszych posunięć codziennych daleko nam do logiki.

Obrazki z życia wzięte

Odmienięcy

Zwykły szary blokowiec, w jednej z dzielnic wileńskich, po paru latach wniesienia się tu pierwszych lokatorów zmienił się nie do poznania. Bo to właśnie sami mieszkańcy sadzili tu klony i brzozy, zakładali kwietniki, ustawiali huśtawki.

Dom ten naprawdę mógł stać do konkursu, tak tu było czysto, schludnie, gustownie. Nawet kwiaty pod oknami sadzono jednakowe, żeby ładniej wyglądało. A winorośle, które z czasem się rozrosły, zasłoniły szpetotę szarego betonu.

Mieszkańcy stale dbali o wygląd tego blokowca — doprowadzali do porządku płaskownic, malowali ławki, naprawiali klamki u drzwi wejściowych. Sami. Nie czekając, że ktoś to za nich zrobi. Może dlatego, że był to dom spółdzielczy. Płaciło się przecież pieniądze za mieszkanie, w tym czasie, kiedy inni otrzymywali tzw. "państwowe", czyli za darmo.

Lata bieży. Zmieniaлися ludzie. I oto do jednego mieszkania wniósł się nowa rodzina. Rozpoczęto remont. Łamano ściany, wybijano drzwi. Nie zważano na porę dnia, ani nocy. Potem, gdy wszystko wewnątrz wypucowali, doszli do frontonu. Oszkilił balkon inaczej niż wszyscy. Zawiesili tam skrzynki i skrzynieciki, firany i firaneczki. Żeby było bogaciej. A potem jak gdyby tego było nie dość — pomalowali ramy okienne. Na kolor jaskrawożółty. Inaczej niż wszystkie — biało. Niech ludzie wiedzą, z kim mają do czynienia.

Sama przyroda tak wypucowała ten skrawek ziemi, że nie tu dodać, nic ująć. Jezioro Sałata krok od miasta, dostępne dla każdego, nie tylko dla zmotoryzowanego. Dosłownie za pół godziny można tu dojść pieszo — ścieżką przez las.

Chociaż pieszych ostatnio coraz mniej. Za to właściciele "czterech kótek" — moc, szczególnie, gdy śnieży słońce.

Na plaży, który dosłownie kilka kroków od plaży, można jednak znaleźć sporo wolnego miejsca. Za to pod drzewami, na łące trudno się przecisnąć. Właśnie między samochodami — superdrogami, supernowoczesnymi. Im droższy samochód, tym bliżej wody. Człowiek odnosi wrażenie, że wkrótce parkowane one będą dosłownie na brzegu jeziora. Zresztą, czemu tu się dziwić, jeżeli na plaży w Południe wieczorami można zobaczyć jeżdżące samochody. Zamiast spacerowiczów.

Dla jednych jest to sposób na nudę. Dla innych — styl życia. Dla większości — dodatkowe źródło dochodu.

Uliczni muzykanci. Od "samo-uków" do absolutnie wyższych uczelni muzycznych.

Różnie im ich występy reagują wileńianie. Jedni mają "swych własnych", do których przychodzą, by posłuchać ulubionych melodii, drudzy są obojętni, ale są i tacy, co kłują i pluja.

Ale, że ci uliczni grajkowice, a czasami i całe zespoły, nadają koloryt miastu — to na pewno.

NA ZDJĘCIU: saksofonista.
Fot. Marian Paluszkievicz



Nowe dobudówki — starych gmachów

W roku 1963, w samym końcu alei Giedymina (ówczesnej Lenina) zjawiał się ogromny z masywnymi kolumnami gmach, w którym rozlokowała się jedna z największych bibliotek Litwy — dziś nosząca nazwę — Litewska Biblioteka Narodowa im. M. Mażydyasa. Wraz z jej otwarciem rosły nie tylko szeregi czytelników, ale i liczba nowych tytułów. Obszerna na owe czasy przechowalnia obliczona na 3,5 miliona woluminów bardzo szybko, bo już w końcu siódmego dziesięciolecia, stała się ciasna. Dlatego też jest rzecz naturalna, że ówczesny dyrektor Jonas Baltušis rozpoczął starania nad projektem nowej dobudówki.

Tą niby niedaleką, bo tylko trzydziestoletnią historię wspominamy z dyrektorem biblioteki im. M. Mażydyasa Vladem Bulovase, na którego to "rzędy" przypada właśnie urzeczywistnienie tego projektu, który zaczął się rodzić na początku ósmego dziesięciolecia. Na brystolu. Bo zanim położono kamień węgielny przeszło lat prawie dwadzieścia. Dokładna data rozpoczęcia budowy rok 1989.

W ciągu tych lat, które nas dzieli od chwili obecnej, stało wiele zmian w życiu Litwy. Rzecz więc jest zrozumiała, że i budowa nie mogła przebiegać w takim tempie, w jakim by się wszystkim zarówno gospoda — rzom, jak też odbiorcom — chciało. Wszystko opiera się o pieniądze, a z finansowaniem tego, jak i wszystkich innych obiektów są problemy.

— Chociaż właściciele nie powinniśmy się skarżyć, bo na dzień dzisiejszy jest to budynek jeden z podstawowych obiektów kultury, który jest finansowany przez państwo. Sam prezydent interesuje się budową, co oczywiście nas cieszy, wiedząc jak skromne są ogólnie asygnowania na kulturę. Powstanie dobudówki pozwoliłoby na zmniejszenie biblioteki, która jest narodowa, swoistą wylotką państwa, swoistym pomnikiem kultury dla potomnych — mówi dyrektor. — Bardzo liczymy na oddanie tego obiektu do użytku w roku 1998, gdyż chodzi nam nie tylko o rozszerzenie powierzchni, ale o wyćwiczenie zmodernizowanej pracy — kontynuuje rozmowę.

Gmach (jak widać na zdjęciu) z zewnątrz jest faktycznie ukończony. Obecnie rozpoczęto prace tynkarskie,



a gdy one zostaną zakończzone, robotnicy przejdą do wnętrza — czyli rozpoczną się roboty wykończeniowe, montaż urządzeń. Planuje się, że prace prowadzone będą w ciągu całej zimy.

Dobudówka z zewnątrz prawie się nie różni od istniejącego gmachu. Jest tylko nieco wyższa. Ale jeżeli chodzi o samą budowę, to różni się zasadniczo od poprzedniej. Zastosowane obecnie zostały nie tylko współczesne technologie, ale też współczesne materiały, które ułatwiły i usprawniły sam proces budowlany.

Do chwili oddania do użytku jeszcze spory kawał czasu. A już dziś się widzi ten nowoczesny budynek z zastosowaniem szeregu współczesnych technologii i innowacji. Oto chociażby pierwsza: ruchome półki kompaktowe, które pozwolą znacznie zaoszczędzić powierzchnię i ułatwią dostęp do książek.

Zostanie to również zastosowany supernowoczesny system klimatyzacji, gdzie będzie podtrzymywana stała temperatura i wilgotność powietrza.

Po raz też pierwszy zostanie tu wcielony system odkurzenia, gdzie przy włączeniu automatyki kurz będzie ściągany do tzw. "rękawa". To kilka z dalece nie wszystkich innowacji. Ale najważniejsze jest to, że wraz z dobudówką będzie realizowany system

lokalnej sieci komputerowej, która usprawni obsługę czytelników, a dla nich ułatwi poszukiwanie potrzebnej edycji.

Lokalna sieć komputerowa nie zraża się na pustym miejscu, tzn. wraz z oddaniem dobudówki, gdyż już obecnie w bibliotece katalog tej sieci obejmuje około 200 tys. danych (dla porównania katalog komputerowy biblioteki UW — 50 tys. danych).

O tym, jak potrzebny jest rozwój takiej sieci dowiedzieli nie trzeba. W bibliotekach świata jest ona nader rozwinięta. Litwa zaczyna w tej dziedzinie dopiero dziać. Wraz z jej wdrożeniem i rozszerzeniem czytelnik będzie też musiał się przeskokić, żeby się umiał ją posługiwać. Dlatego jesienią br. w bibliotece im. M. Mażydyasa zorganizowane zostaną kursy dla czytelników — jak poszukiwać odpowiedniej pozycji.

Zautomatyzowany zostanie również proces obsługi czytelników, którzy nie będą musieli zapalać kartek, a składać zamówienie poprzez komputer. Na temat komputerizacji można mówić wiele. Ale na dzień dzisiejszy najważniejsze — zakończenie budowy. A na to trzeba 37 milionów litów.

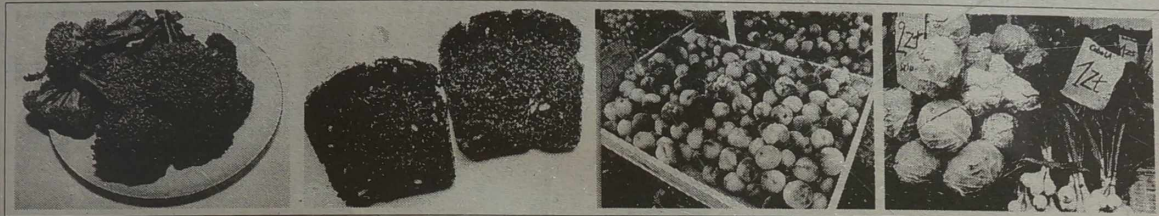
NA ZDJĘCIU: wydłuża się biblioteka im. M. Mażydyasa
Fot. Tadeusz Wazniewicz

Zestaw przygotowała Helena GŁADKOWSKA

ZDROWIE *i ty*



Na podstawie "Sztandaru Młodych"



Choroba nie lubi warzyw

Prawidłowe odżywianie dodatnio wpływa na stan naszego zdrowia

Jolanta Zientek-Varga

Od tego, jak się odżywiamy, zależy stan naszego zdrowia - podkreśla podczas niemal każdego spotkania prof. Stanisław Ziemiański z Instytutu Żywności i Żywienia, uważany za wielkiego znawcę tej tematyki. Profesor zawsze dodaje, że związek między tym co jemy, a tym jak się czujemy, jest niewątpliwy.

Co prawda nie udało się dotychczas w sposób jednoznaczny określić zależności między sposobem odżywiania a wszystkimi dotykającymi człowieka chorobami, są jednak dolegliwości, na których powstawanie wpływ niewłaściwego odżywiania udowodniono ponad wszelką wątpliwość.

W wielu placówkach naukowych wciąż trwają badania nad wpływem niewłaściwej diety na powstawanie i rozwój nowotworów. Coraz to nowe informacje na ten temat przekonują, że w profilaktyce przeciwnowotworowej to, co jemy, odgrywa bardzo ważną rolę.

**Marynaty i wędzonki
na cenzurowanym**

Na podstawie przeprowadzonych do tej pory w wielu krajach obserwacji można stwierdzić, że na powstawanie nowotworów żywienie ma znaczący wpływ. Wyraźnie związane z nieprawidłową dietą jest - według dr. Lucjana Szponara z Instytutu Żywności i Żywienia - tworzenie się zmian nowotworowych takich jak rak jamy ustnej, gardła, przełyku, żołądka, jelita grubego, wątroby, trzustki, płuca, piersi, słuzywołki macicy i gruczołu krokowego.

W krajach wysoko rozwiniętych udało się także ustalić, że nadużywanie napojów alkoholowych prowadzi do raka jamy ustnej, gardła, przełyku i górnej części krtań. Do powstawania i rozwoju nowotworów właśnie tych narządów przyczynia się także, w co nie chcą wierzyć osoby oddające się nałogowi, palenie papierosów.

Rak przełyku - co stwierdzono na wielu przykładach - powstaje u osób spożywających zbyt mało warzyw zielonych, świeżych owoców, białka zwierzęcego, witaminy A i C. Tworzeniu się tego typu nowotworu sprzyja także brak w organizmie niektórych pierwiastków m.in. seleniu, magnezu, wapnia, cynku i molibdenu.

Rak przełyku występuje u osób, które jedzą zbyt wiele marynat i nieswieżych (spieśniałych) żywności.

Czynnikiem ryzyka jest także spożywanie bardzo gorących potraw i używek.

Z kolei zwiększoną zapadalność na raka żołądka stwierdza się u osób spożywających dużo wędzonek oraz potraw konserwowanych solą. Ograniczenie jej spożycia to także jeden z elementów diety przeciwnowotworowej.

Zachorowanie na raka jelita grubego grozi wszystkim, którzy w jadłospisie nie uwzględniają błonnika, a w nadmiarze używają tłuszczu. Zbyt wysokie spożycie tłuszczu może także prowadzić do zachorowania raka płuca i piersi.

W przypadku tego ostatniego badania wskazują na bezpośredni związek między zgonami na ten rodzaj nowotworu a spożywaniem mleka i wołowiny. Nadużywający alkoholu, w tym piwa, mają duże szanse zachorować na raka odbytu.

Jak najwięcej

zelenin

W przypadku większości nowotworów dieta obfitująca w produkty pochodzenia roślinnego, w szczególności w żółte i zielone

warzywa oraz owoce cytrusowe, może ustrzec przed ich atakami. Stwierdzono bowiem jednoznacznie, że spożywanie wymienionych produktów znacznie obniża ryzyko zachorowania na raka płuca, okrężnicy, przełyku i żołądka.

Ten rodzaj diety zawiera najwięcej niewielką ilość tłuszczów nasyconych, zaś wysoką węglowodanów, błonnika oraz wielu witamin i składników mineralnych, w tym działające przeciwnowotworowo beta karoten (bardzo ważna jest odpowiednia dawka, zbyt duże ilości są bowiem szkodliwe) i witaminę A. Warzywa są pokarmami o wła-

ściwościach zapobiegania nowotworom. Do tych najlepiej dających sobie radę z rakiem należą zwłaszcza czosnek, kapusta, soja, cebula, marchew, pomidory. To właśnie m.in. pomidory zawierają selen - pierwiastek uważany za obrońcę przed rakiem.

Badania prowadzone przez amerykańskich badaczy wykazały, że osoby chore na raka mają zdumiewająco niski poziom selenu we krwi. Niestety dokładnie nie wiadomo, w jaki sposób pierwiastek ten działa i jak chroni przed nowotworami. Faktem jest, że w procesie powstawania choroby, jego brak odgrywa ważną rolę.

Z tego względu dieta powinna uwzględniać produkty zawierające selen. Oprócz pomidorów występuje on w kukurydzy, czosnku, kielkach pszenicy.

**Nie
przejadać się**

Dieta zdrowa jest dietą dostosowaną do potrzeb organizmu i nie zbyt obfita - podkreśla prof. Ziemiański, propagujący od bardzo dawna ten rodzaj odżywiania.

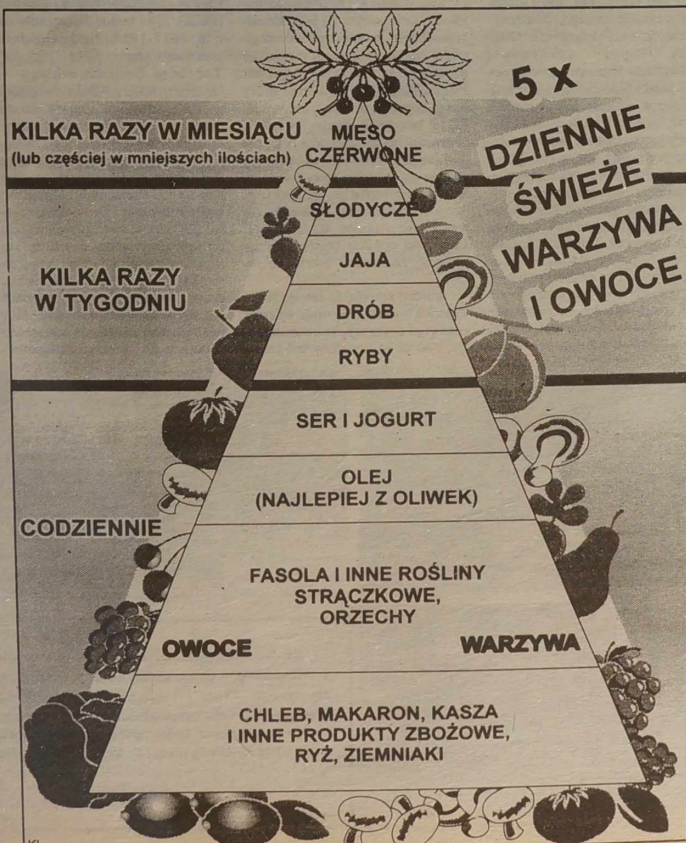
Powstawaniu nowotworów sprzyja bowiem nie tylko spożywanie niewłaściwych pokarmów, lecz także nadmierne jedzenie, czyli po prostu przejadanie się. Wciąż zbyt wielu Polaków uważa, że prawidłowe odżywianie polega na nasycaeniu żołądka. W ich opinii ważna jest przede wszystkim ilość. Tymczasem takie myślenie to błąd. Sprzyjającemu zdrowiu żywienie polega na spożyciu odpowiednich produktów w umiarkowanych ilościach.

Przekarmienie ustroju, które w prosty sposób prowadzi do otyłości, jest przyczyną występowania wielu chorób metabolicznych, określanych jako cywilizacyjne. Są one przez lekarzy uważane za zmorę ludzkości. W tej grupie mieszczą się także nowotwory.

Prawidłowe odżywianie prawdopodobnie nie jest w stanie całkowicie zapobiec powstawaniu chorób cywilizacyjnych, ale może je o kilkanaście lat oddalić czyniąc tym samym człowieka sprawniejszym i zdrowszym. Zmiana nawyków żywieniowych to powolny krok na drodze do lepszego samopoczucia.

Wprowadzenie nowych nawyków można zacząć od rzeczy najprostszych jak choćby codzienne wypijanie szklanki soku, zjadanie porcji surowek. Im bardziej dieta urozmaicona, im więcej w niej owoców i warzyw, tym większa szansa na życie bez choroby.

Fot. Leopold Dzikowski



Wracając do tematu

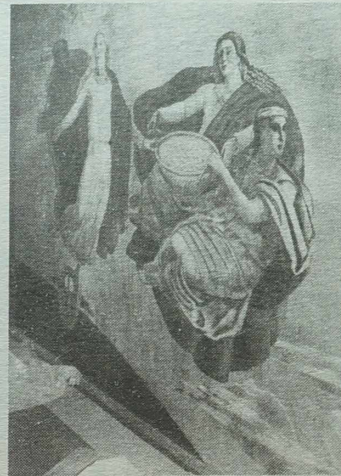
W nr. z dn. 10 sierpnia br. pisaliśmy o zniszczeniu znacznej części unikalnego malowidła ściennego autorstwa znakomitego artysty malarza polskiego Ludomira Słędzińskiego. Stanisław Woźnicki — wileński architekt, trudniący się głównie krytyką artystyczną, syn właściciela znanej i dobrze prosperującej pracowni sztukatorskiej, w której naukę zaczynało wielu wileńskich artystów, jeden z inicjatorów i współzałożycieli Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków (WTAP) w taki oto sposób scharakteryzował dzieło Ludomira Słędzińskiego: "Malowidło w sali PKO znajduje się na ścianie przeciwległej wejściu za zewnętrzna kolumnadą, która w tym miejscu dzieli ścianę na trzy części. Stąd forma tryptyku, którego poszczególne obrazy są poprzedzielane pionowymi pasami z geometrycznie ujętymi inicjałami PKO w formie klucza. Nawigując do idei PKO, artysta rozwiązał tematykę obrazów jako "Pracę", "Fortunę", "Oszczędność". Spokój bocznych obrazów o rytmice opartej na majestatycznej współpracy pionów i poziomów podkreśla dynamizm układu grupy centralnej. W dwóch skrajnych obrazach "Pracy" i "Oszczędności" dominuje gorąca czerwień, tworząca pełny akord z kompozycją środkową, ujętą w miękkim zespole fioletów, różnych odcieni ugrów, purpury i złota. Wyobraża ona Fortunę pędzącą na swym kole zwoźniczym w asyście unoszących się na tle nieba dwóch postaci kobiecych... W rysunku postaci przebiega troska o piękno formalne, które artysta wydobywa z głębokim zrozumieniem i z zachowaniem organicznych praw budowy ciała. Niektóre partie są z lekką podrzeźbione w tynku, inne nakładane, gdzieś tam występuje złoto, którym Słędziński tak doskonale umie operować. Pod względem narracyjnym obrazy jasno i prosto tłumaczą się w swej symbolice, której powagę podnosi zrównoważony podział mas, szlachetność biegu linii i skondensowana siła zabarwienia..."

Opis ten cytuje Józef Pokleński w swej niezwykle cennej pracy "Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie". Ukazała się ona nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w 1994 roku.

Przytoczyliśmy go tak obszernie, jako dowód, że unikalne malowidło ściennie autorstwa Ludomira Słędzińskiego w pismach i wydaniach specjalistycznych było i jest szeroko omawiane.

Wzmianka o nim znajduje się także w Litewskiej Encyklopedii Radzieckiej. Kłamstwem jest więc i wykrętem, że rzekomo nie wiadomo o istnieniu tryptyku w gmachu byłej PKO przy obecnej al. Giedymina 12, a poprzednio ul. A. Mickiewicza. Cytując mieliśmy też na uwadze przypomnienie wyglądu dwóch skrajnych obrazów pt. "Praca" i "Oszczędność". Oba bowiem zostały zniszczone. W ramach przebudowy wnętrza "Vilniaus Bankas" w miejscu, gdzie się znajdowały, wycięto drzwi. Mimo protestów restauratorów zabytkowego malarstwa ściennego, którzy dokładnie zlokalizowali obrazy pod warstwą rudej olejnej farby i gotowi byli orestaurować to dzieło znakomitego artysty, którego zarówno ojciec, jak i dziad byli cenionymi na gruncie wileńskim malarzami. Współcześni wandalowie (teraz zwątko ich nazywają: zaradni ludzie interesu), którzy zniszczyli to unikalne dzieło, zapłacił karę w wysokości 700 litów, co w przeliczeniu wynosi nieco ponad 150 USD.

Zresztą nie pierwszy to fakt unicestwienia polskiego dziedzictwa kulturalnego w Wilnie. Wystarczy przypomnieć chociażby o zamalowaniu autografu prof. Jerzego Hoppena, znanego głównie jako grafika, a nie kierownika zakładu grafiki aż do chwili zamknięcia Uniwersytetu Stefana



je do życia. Uczyniono to z wielkim pietyzmem. Z jedynym wyjątkiem: polski tekst został zastąpiony łacińskim. Pałac jest siedzibą arcybiskupa wileńskiego Audrysas Juozasas Bačkisa.

Wracając jednak do "Vilniaus Bankas". Restauratorzy w pełni świadomi rangi malowidła, zdobiącego dawną halę kasową, odnowili je bardzo strannie. Warto nadmienić, że po wojnie w gmachu tym znajdował się Instytut

świątynia reklama firmy i zachęta do lokowania pieniędzy w "Vilniaus Bankas". Chyba że jego właściciele już z góry są przeświadczeni, że uczciwą zachętą do oszczędzania nikogo już z drobnych ciutaczy, wielokrotnie oszukanych i okradzionych przez banki, nie przyciągniesz.

Obok tego budynku stoi inny — również dzieło dwóch warszawskich architektów Stanisława Gałęzowskiego i Jerzego

stwa ściennego w byłej PKO.

Na wszelki więc wypadek — nieco danych o drugim unikalnym dziele polskiego artysty. Tematem malowidła BGK były charakterystyczne przejawy życia gospodarczego Wileńszczyzny. Artysta otrzymał do dyspozycji dwa długie pasma muru, zawieszone po obu stronach kolumnady oraz przylegającą do nich poprzeczną ścianę w głębi sali. Znowu cytujemy za Stanisławem Woźnickim: "Słędziński rozwiązał swe zadanie w następujący sposób: oba pasy i ścianę w głębi potraktował jako wspólnie to szaro-zielone, na którego bocznych skrzydłach rozpostart szereg scen swobodnie obreżonych, jak ilustracje drzeworytne na kartach książki i poprzedzielanych jedynie wąskimi liniami białymi i czarnymi, centrum zaś ściany w głębi zaakcentował swobodnie na to rzucaną grupą alegoryczną dwóch niewiast unoszących ku górze zegar, symbol czasu, ze słońcem i księżycem po bokach. Sceny boczne wyobrażają kolejno: tkactwo, wnętrza fabryczne, ciesielstwo (z lewej strony), kiermasz, rybołówstwo i spław drzewa (z prawej strony). Tematy te artysta potraktował w wyraźnym akcentowaniu specyficznych cech lokalnych, stąd ujęcie niosł charakter bardziej realistyczny niż w malowidłach PKO, w niektórych scenach nawet wyraźnie rodzajowych. W rezultacie powstała szczegółowa próba nawiązania syntez monumentalnej, a więc w zasadzie uogólniającej, z subtelnym wycuciem swoistego charakteru wyobrażanych postaci i pejzażu".

Halina JOTKIAŁŁO

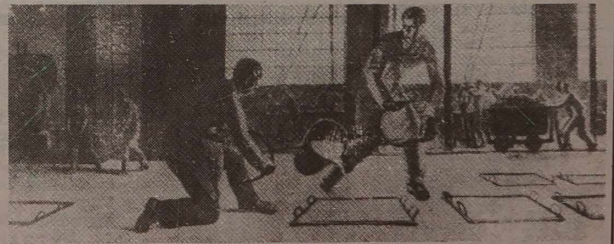
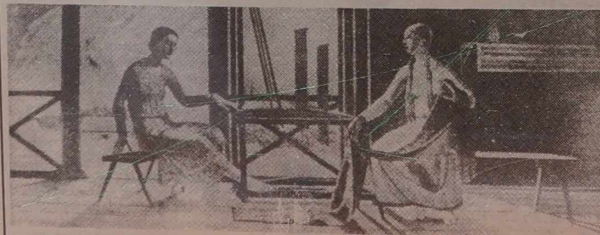
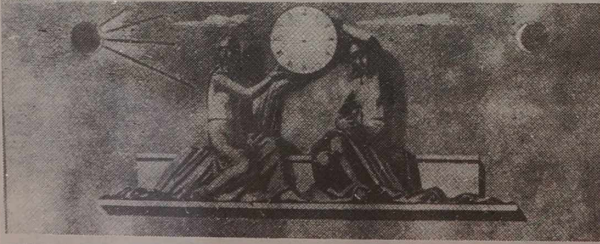
Zmienne, smutne losy dzieła Słędzińskiego

Baterego w Wilnie. Ceniony był także jako portrecista, autor malarstwa monumentalnego, konserwator zabytkowych polichromii. Otóż, Jerzy Hoppen udekorował malowidłami ściennymi gmach nowego pałacu biskupiego, zaprojektowanego w okresie międzywojnia przez architekta Stefana Narebkiego. Oprócz motywów dekoracyjnych były tam w ozdobnych kartuszach wypisane ręką artysty teksty z Pisma Świętego. Zaraz po wojnie w gmachu tym (koło Placu Katedralnego) usytuowało się Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Nic więc dziwnego, że dzieło o tematyce religijnej a w dodatku polskiego autora, zostało gruntownie zamalowane. Gdy powiały nowe wiatry, poleciono, by konserwatorzy przywrócili

Historii Partii (czyżby KPZR), nie więc dziwnego, że obrazy zamalowano farbą olejną (!) jako nie odpowiadające tematycznie i ideologicznie. Nad odrodzeniem malowidła pracował sam Juozas Algirdas Pilipavičius — specjalista, który orestaurował za swoją ekipą niedo- jedno bezcenne dzieło. Niestety, "Fortuna" będzie widoczna tylko dla nielicznych, bowiem przesłonięta została czarną, granitową ścianą, w której zgodnie z projektem "unowocześnienia" znalazły się wszelkiego rodzaju komunikacje. Chyba na miejscu będzie przypomnienie, że fortuna kołem się toczy...

Bardzo szkoda, że tak się stało. Przecież bogactwo wystroju wnętrza oraz jego dekoracji, które zniszczono, było ongiś (mogłoby być teraz)

Pańkowskiego — gmach dawnego Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK). Jego budowa przypada na lata 1937-1938. Nad wejściem przetwala płaskorzeźba "Fortuna" Tadeusza Godziszewskiego — rzeźbiarza ściśle z Wilnem związane- go, sprowadzonego tutaj z Krakowa przez samego Ferdynanda Ruszczyca. Ściany wewnętrzne tego banku zdobiły też obrazy Ludomira Słędzińskiego. Po wojnie w gmachu tym był KC komсомо. Malarstwo więc tematycznie i ideologicznie znowu nie odpowiadało przeznaczeniu tej wpływowej wtedy instytucji. Teraz mieszczą się tam różne organizacje. Być może któregoś dnia padnie decyzja "bogatego wujka", że gmach należy poddać rekonstrukcji. Oby tylko przy tej okazji nie postąpiono podobnie jak w przypadku malar-



NA ZDJĘCIACH: orestaurowane malowidło ściennie "Fortuna" na pierwszszym planie — unoszące się na tle nieba postacie kobiece. Dwie pozostałe części tryptyku pt. "Praca" i "Oszczędność" zostały zniszczone; tak wyglądało malowidło ściennie pt. "Praca"; reprodukcje tryptyku autorstwa Ludomira Słędzińskiego, w tej chwili zamalowane, które zdobiły gmach dawnego Banku Gospodarstwa Krajowego (dziś al. Giedymina 14). Są to: "Czas", "Tkactwo" i "Wnętrze fabryczne".

Fot. i repr. Tadeusz Ważniowiec

KURIER TV

PIĄTEK, 16 SIERPNIA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 19.00 — Wiadomości. 19.10 — Dziennik (ros.). 19.25 — Nasze miasteczka. 20.30 — Panorama. 21.05 — Sport. 21.15 — Koncert. 22.05 — Aleja wolności. 22.25 — Film muz. 23.10 — Dziennik wieczorny.

LNK

7.30 — Poranne koło. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 16.20 — S. "Tropikany upał". 17.20 — Radzieckie kroniki. 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.25 — Teleshop. 19.30 — Program dla myślowych. 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Humor. 21.00 — Tak. Nie. 21.55 — S. "Komisarz policji". 22.50 — Wszystko. 23.10 — Namienności. 23.35 — Z cyklu "Legends rocka". 0.25 — S. "Szyreny". 1.15 — S. "Doktor tu, doktor tam".

BAŁTYCKA TV

8.30 — 18.25 — Program DW. 18.30 — S. "Tak świat się kręci". 19.30 — Sensacje sportowe. 20.00 — Stare anegdoty. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.55 — Nowości bałtyckie. 22.00 — Film fab. "Koniec gry". 23.45 — Erotyka. 0.15 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

17.15 — Z pierwszych rąk. 17.20 — S. "Santa Barbara". 18.05 — Z cyklu o Szewcari. 18.35 — Film anim. 19.05 — Z pierwszych rąk. 19.15 — Wiadomości. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.25 — Nauka i technologia. 20.55 — Sport. 21.00 — S. "Ulice San Francisco". 21.50 — Wiadomości. 21.55 — S. "Policja z Miami".

WILEŃSKA TV

7.40 — Wiadomości z Wilna. 7.50 — S. "Mścicieli". 8.50 — Film anim. 9.50 — Patrol drogowy. 10.05 — S. "Kelly". 11.00 — Wielka wyprzedaż. 11.10 — Film "Tretaki Greci". 11.40 — Apteka. 11.50 — 90x60x90. 12.05 — Film fab. "Kowboje nie plażą". 17.55 — S. "Kelly". 18.50 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.00 — Film fab. "Zagłada 31 oddziału" (1). 20.15 — Wielka wyprzedaż. 20.25 — Jesteś świadkiem. 20.55 — Film fab. "Zagłada 31 oddziału" (2). 22.15 — Bez żartów. G. Chazanow. 22.50 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 23.00 — Wiadomości NTV. 23.15 — Nowości muz. 23.35 — Kanał muz.

I KANAŁ

5.00 — Teleranek. 8.00 — Wiadomości. 8.15 — S. "Nowa ofiara". 9.10 — Moja rodzina. 9.50 — Graj harmonia. 10.25 — Zanim wszyscy w domu. 11.00 — Wiadomości. 11.20 — Mir. 11.55 — S. "Cztery pancerni i pies". 12.55 — S. "Miara za miarę". 13.25 — Miłość od pierwszego wejrzenia. 14.00 — Wiadomości. 14.20 — Film anim. 14.40 — "Człowiek za parawanem". 15.40 — S. "Helena i chłopy". 16.05 — Do lat 16 i więcej. 16.35 — Dookoła świata. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — S. "Nowa ofiara". 18.15 — Człowiek i prawo. 18.45 — Pole cudów. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.40 — Melodramat "Hotel w Bangkoku". 21.40 — Spojrzenie. 22.45 — Wiadomości. 22.55 — Komedia "Męski zrygask".

ROSYJSKA TV

6.30 — Ekspres poranny.

7.00 — Wiadomości. 7.20 — S. "Mack i Maty". 7.50 — Ludzie biznesu. 8.00 — Własna gra. 8.30 — Show dzentelmenów. 9.00 — S. "Santa Barbara". 9.55 — Towary pocztą. 10.00 — Wiadomości. 10.20 — Dom towarowy "Le Monti". 10.35 — Film fab. "Adiutant Jego Wysokości". 11.55 — Film anim. "Urlop Bonifacego". 12.15 — Rzeźbiony autograf. 12.20 — TV Media. 12.25 — "Droga redakcji...". 12.55 — Handel nieruchomościami. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Rosyjski biznes. 13.45 — Festiwal folk. 14.00 — Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 14.40 — Retro. 15.05 — Oblicza. 15.20 — Wiadomości. 15.35 — Złoty kluczyk. 15.45 — Film anim. 16.00 — Wiadomości. 16.20 — Muzyka wszystkich pokoleń. 16.35 — Zależy od ciebie. 16.50 — Dla nastolatków. 17.15 — Mój maluch i ja. 17.25 — Hej, te drogi. 17.55 — Pion. 18.25 — Klub "AS". 19.00 — S. "Wiadomości. 19.35 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Maski show. 21.00 — Pogoda. 21.05 — Międzynarodowy mecz hokeju na lodzie. Rosja-Finlandia. Podczas przerwy o 22.00 — Wiadomości. 23.10 — TV Media. 23.20 — Wiadomości. 23.35 — Muzyka wszystkich pokoleń. 23.50 — Nocne spotkanie.

TV POLONIA

8.00 — Panorama. 8.10 — Sport telegram. 8.15 — "Ks. Ignacy Skorupka". 8.45 — "W rajskim ogrodzie". 9.00 — "Pasje pana Bardeckiego" — film dok. 9.20 — "Krakowskie legendy" — "Pajęcznica". 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Program dnia. 9.45 — "Wstań Polsko moja" — film dok.

10.10 — "Szaleństwo Majki Skowron" — serial dla młodych widzów (1977). 10.40 — "Gra". 11.10 — "Przyblice i kaptury" — serial historyczno-przygodowy prod. polskiej (1986). 12.05 — "Ochotnicy roku 1920" — film dok. 12.55 — Uczmy się polskiego. 13.30 — "Idole" odc.3 — "Chrzcz muzykę". 14.00 — Wiadomości. 14.15 — "Kolumbowie" — serial prod. polskiej (1970). 15.15 — Gwiazda Muzycznej Jedynki. 15.40 — "Droga królewska i dalej". 16.00 — Panorama. 16.20 — "Klub profesora Tutki" — miniatura filmowa prod. polskiej. 16.40 — Program na popołudnie i wieczór. 16.45 — "Enklawy Kossakówka" — reportaż. 17.15 — Ekspres reporterów. 17.45 — Gość TV Polonia. 18.00 — Telexpress. 18.15 — "Maly Lord" — film anim. 18.45 — "Gra". 19.15 — "Radio Roman" — serial prod. polskiej (1994). 19.40 — "Auto-Moto-Klub". 19.55 — "Hity satelity". 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Koncert zespołu "OSIAN". 22.00 — Panorama. 22.30 — "Czterdziestolatek" — serial komediowy prod. polskiej (1977). 23.20 — Program na sobotę. 23.30 — "Męski stripit". 24.00 — Komizny Odcinek Cykliczny. 0.25 — "Problem profesora Czelawy" — film grozy prod. polskiej (1985). 1.20 — Panorama. 1.50 — "Życie moje..."

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — "Nie ma jak w domu" — serial prod. australijskiej. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Misiove rysowanki. 9.50 — Lato z czarodziejem — Teleferie. 10.10 — "Bez wyjścia" — serial prod. angielskiej.

10.35 — Wokoło natury. 11.05 — "Kroniki młodego Indyan Jonesa" — serial prod. USA. 11.50 — Miniatury. 12.00 — Muzyczne lato w Jedyńce. 12.30 — Lato z Magazynem Notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — "Jeruzalem, jeśli o tobie zapomnę..." — reportaż. 13.35 — Szaleństwa medycyny. 13.45 — Teleplastikon. 14.00 — "Love Me Tender" — film fab. prod. USA (1956 r.). 15.30 — "Mój świat" — reportaż. 15.50 — "Werbisic" — reportaż. 16.10 — "Zawód: stroiciel" — reportaż. 16.30 — "Inny świat" — serial prod. USA. 17.00 — Bractwo Przygody i Zabawy. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Karta z kalendarza. 18.00 — Telexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział..." — 18.30 — Goniec. 18.50 — Bezpieczniej — magazyn. 19.10 — Randka w ciemno. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "West Side Story" — musical prod. USA (1961 r.). 23.45 — Puls dnia. 24.00 — Wiadomości. 0.15 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 0.50 — "Po miłości" — film fab. prod. francuskiej (1992 r.). 2.30 — Goniec — tygodnik kulturalny.

POLSAT

8.00 — Dzień dobry z Polsatem. 8.55 — Informacje. 9.00 — Polityczne graffiti. 9.15 — Klub Fitness Woman. 9.30 — "Jonny Quest" — serial anim. 10.00 — "Drużyna A" — serial sensacyjny USA. 11.00 — "Dallas" — serial USA. 12.00 — Klip Klaps. 12.30 — "Lalka" — polski dramat obyczajowy (1968). 15.15 — TV Market. 15.30 — Ona i On. 16.00 — Halo

Gralmy. 16.20 — Yel Yel Yel! 16.30 — "Czarodziejka z księżycą" — serial animowany. 17.00 — Informacje. 17.15 — Kuba zaprasza. 17.45 — "Gracie w opalach" — serial komediowy USA. 18.15 — Letnie Studio PolSat. 19.15 — "Mamusi" — serial komediowy USA. 19.45 — "MacGyver" — serial USA. 20.40 — Losowania LOTTO. 20.50 — Informacje. 21.05 — "Strażnik Teksasu" — serial sensacyjny USA. 22.00 — "Ulice San Francisco" — serial sensacyjny USA. 22.50 — Zawodowy Turniej Tenisowy. 22.55 — Polityczne graffiti. 23.05 — Informacje. 23.15 — Biznes tydzień. 23.30 — "Kiedy chodziliśmy do Ridge-mont" — dramat komediowy USA (1982). 1.10 — "Życie jak sen" — serial USA. 1.40 — Playboy. 2.10 — Pożegnanie.

POLONIA 1

7.00 — "T and T" — serial sensacyjny USA. 7.50 — Power Dance. 8.15 — Teleshop. 9.10 — Filmy anim. 10.30 — "Stellina" — włoski serial obyczajowy. 11.50 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy. 12.40 — Astro show — horoskopy. 12.45 — "Psi instynkt" — dramat włoski. 14.35 — Teleshop. 14.45 — Satellite — program muzyczny. 17.00 — 16.35 — Teleshop. 17.00 — Filmy animowane. 18.45 — "Stellina" — włoski serial obyczajowy. 20.15 — "Zbuntowana" — argentyński serial obyczajowy. 21.00 — "Ocean" — włoski serial obyczajowy. 22.50 — Bliziej filmu. 23.20 — Escape. 24.00 — Pokusy. 1.00 — Satellite — program muzyczny. 2.50 — Escape. 3.20 — Pokusy. 4.30 — Disco polo.

SOBOTA, 17 SIERPNIA

LTV

8.00 — Dzień dobry. 10.00 — Dary sadów. 10.30 — Sroka. 11.00 — Nasz język. 11.30 — Witaj, Francjo. 12.05 — Sport na świecie. 13.00 — Klub szachowy. 13.10 — Film dla dzieci. 13.35 — Film dok. 14.05 — Europejski plac. 14.35 — Koncert. 15.10 — Spektakl poetycki. 16.05 — Kronika litewska. 16.25 — O wozie. 17.10 — S. dok. "Historia Wielkiej Rewolucji Francuskiej". 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Milioner. 18.30 — Państwo i obywatel. 19.00 — Liderzy. 19.45 — W świecie filmu. 20.30 — Panorama. 21.05 — Sport. 21.15 — Loteria "Perlas". 21.20 — Pod własnym dachem. 22.00 — Film fab. 22.55 — Koncert rockowy. Podczas przerwy o 23.15 — Dziennik wieczorny.

LNK

9.00 — Poranne koło. 10.30 — Smaczność. 11.00 — Cztery koła. 11.25 — Jeszcze nie wieczór. 12.15 — Humor. 12.45 — Kontakt. 13.15 — Film dok. o przyrodzie. 13.40 — Randka. 14.10 — Tango-mania. 14.40 — Salon białego kota. 15.15 — Kibit role vibrir. 16.30 — S. "Beverly Hills, 90210". 17.30 — S. "Boga-

czka". 18.30 — S. "Drobnostki życia". 19.30 — Wiadomości z Hollywoodu. 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Konkurs piosenek. 22.25 — S. "Komisarz policji". 23.20 — Magazyn erotyczny. 23.50 — S. "Eysy". 0.10 — S. "Szyreny".

BAŁTYCKA TV

8.30 — 16.30 — Program DW. 16.30 — Film dla dzieci. 17.00 — S. "Tak świat się kręci". 17.10 — Godzina z R. Rajecasem. 19.30 — NBA: Spotykanie z bliska. 20.00 — Film fab. z cyklu "Krok w zaświaty". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Film fab. "Zły duch". 23.35 — Erotyka. 0.05 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

9.15 — Film anim. 9.40 — Dla dzieci. 10.05 — Filmy anim. 11.00 — Dla młodzieży. 11.25 — S. "Ulice San Francisco". 12.15 — S. "Prawo Murphy'ego". 13.00 — Program muz. 14.00 — Zjednoczone Królestwo dziś. 14.30 — Program DW. 18.00 — S. "Droga do nieba". 19.00 — Magazyn "Echo świata". 19.30 — Moda i wzornictwo. 19.55 — Film dok. 20.25 — Dla dzieci. 20.35 — Film anim. 21.00 — S. "Ulice San Francisco". 21.50 — Wiadomości. 21.55 — Film fab. "Król Dulsberga".

WILEŃSKA TV

8.25 — Wiadomości z Wilna. 8.35 — Film anim. dla dzieci. 9.40 — Film dok. 10.35 — Dla dzieci. 11.00 — Film fab. "Flipper-II". 11.50 — Wielka wyprzedaż. 12.00 — Muzyka. 12.25 — Kineskop. 14.40 — CNN. Styl. 15.05 — Ja sama: jest mi obójne, co powiedzą ludzie. 16.00 — Filmy anim. dla dzieci. 16.40 — Gwiazdy estrady. 17.40 — Muzyka. 18.00 — Wiadomości NTV. 18.30 — Muzyka. 19.00 — Sześć wiadomości. 19.10 — Wielka wyprzedaż. 19.20 — Muzyka. 19.45 — Fitil. 20.00 — Film fab. "Dwanaście krzesel". 21.30 — Sześć wiadomości. 21.40 — Film fab. "Dwanaście krzesel". 23.05 — Patrol drogowy. 23.20 — Wyżej — tylko gwiazdy.

I KANAŁ

7.00 — Jeralas. 7.30 — Ludzie i lalki w filmie "Fantazyjne historie". 8.40 — Film anim. 9.00 — Wiadomości. 9.10 — Słowo duszpasterza. 9.30 — Nie gap się. 10.00 — Pocztą poranna. 10.35 — Smak. 10.55 — Wspaniałe miasto Moskwa. 11.25 — Film fab. "Człowiek z innej strony". 13.05 — Film anim. 13.15 — Teatr + TV. 14.00 — Wiadomości. 14.20 — Film anim. 14.50 — Film "Wyspa skarbów" (1). 16.00 — Okno na

Europę. 16.30 — Sonety Szekspira. 17.00 — Wiadomości. 17.20 — W świecie zwierząt. 18.05 — Film fab. "Zakochany na własne życie". 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.40 — S. "Hotel w Bangkoku". 21.40 — Braining. 22.30 — Komedia "Podróż Saliwana".

ROSYJSKA TV

7.00 — Wiadomości. 7.20 — S. "Mack i Maty". 7.45 — Film anim. 8.15 — TV Media. 8.30 — Film anim. 9.00 — Film dok. 9.30 — W odpowiedzi na wasze listy. 10.00 — Wiadomości. 10.15 — Półka księgarska. 10.30 — Dzień dobry. 11.25 — Gabinet 21. 12.00 — Nieproszony. 12.30 — Wspomnienia o teatrze. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Festiwal folk. 13.35 — De facto. 14.00 — Film fab. "Kwini". 14.50 — Twarz z okładki. A. Swiridowa. 15.10 — Bez-kresna podróż. 15.55 — Miśtrzostwa Rosji w piłce nożnej. 17.55 — Sobotni wieczór w cyrku. 19.00 — Wiadomości. 19.35 — Film fab. "Dzieci Don Kichota". 20.55 — Pogoda. 21.00 — Podwójny portret. 22.00 — Wiadomości. 22.25 — Film fab. "Niedźwiedź zwany Arturem". 23.40 — Wiadomości. 23.55 — Program "A".

TV POLONIA

9.00 — Program dnia.

9.10 — "Hity satelity". 9.30 — Wiadomości. 9.35 — Uczmy się polskiego. 10.05 — "Podpowiedź w plenerze". 10.25 — "Wakacje z Ziarnem". 10.50 — Brawo! Bis! 13.00 — Wiadomości. 13.05 — Brawo! Bis! 14.00 — "Agneska" — film fab. dla młodych widzów (1973). 14.45 — "Marzenia Marcina Dańca". 15.35 — "Kraina piasku, wody i wiatru" — film dok. 16.05 — Teatr familijny. "Brzechwa i dzieciom". 17.00 — "Dziewczyna i chłopak" — serial prod. polskiej. 17.45 — Program na popołudnie i wieczór. 18.00 — Telexpress. 18.15 — "Wielka Gra". 19.15 — "Cztery pancerni i pies" — serial prod. polskiej. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Kabaret — wspomnienia: Opole'92. 22.00 — Panorama. 22.30 — "Jeziro Bodeńskie" — film obyczajowy prod. polskiej (1986). 23.50 — Program na niedzielę. 24.00 — "Szansa na sukces". 0.55 — Panorama. 1.25 — Uczmy się polskiego. 2.00 — "Czterdziestolatek" — serial komediowy prod. polskiej (1977).

TVP-1

8.00 — Eko echo. 8.15 — Z Polski. 8.30 — Wszystko o działce i ogrodzie. 9.00 —

Agrolinia. 9.30 — Wiadomości. 9.35 — "Były sobie odkrycia" — serial anim. prod. francusko-kanadyjskiej. 10.00 — "Dziewczyna z oceanu" — serial prod. australijskiej. 10.25 — Wakacje z Ziarnem. 10.50 — 5-10-15 bis — program dla dzieci i młodzieży. 11.35 — Czym jest... elektromagnetyzm. 11.55 — "Współgłosni i magii" — film dok. 12.50 — Sport i zdrowe życie. 13.00 — Wiadomości. 13.05 — Kraj. 13.30 — Koncert Żyćzeń. 14.05 — "Zwierzęta świata" — film dok. prod. kanadyjskiej. 14.30 — Walt Disney przedstawia. 15.50 — "Złote lata rocka i rolla — hard rock". 16.40 — Swojskie klimaty. 17.05 — "Bill Cosby show" — serial komediowy prod. USA. 17.30 — Swojskie klimaty. 17.50 — Karta z kalendarza. 18.00 — Telexpress. 18.25 — Swojskie klimaty. 19.10 — "Szpital Dobrej Nadziei" — serial obycz. prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Maxie" — komedia prod. USA (1985). 22.55 — Kabaret Dudek. 0.05 — Wiadomości. 0.15 — Sportowo-sobota. 1.10 — "Pluton" — film fab. prod. USA (1986). 3.05 — "Po tamtej stronie" — serial prod. USA.

AKTUALNOŚCI KULTURALNE

FESTIWALE

Wczoraj w Wilnie rozpoczął się drugi kolejny już festiwal "Dni Wilna-96". Biorą w nim udział zespoły z Francji, Włoch, Czech, Polski, Białorusi, Łotwy, Rosji oraz Litewskie. Program imprezy jest bardzo bogaty. Występy zespołów artystycznych, śpiewaków, muzyków, cłonków odbędą się na placu Ratuszowym, w Parku Serebiskim, na Zamku Dolnym, ulicy Wielkiej, Parku Górnym, na podwórzach i w skwerach Starówki. W ciągu czterech dni imprezy odbędzie się ponad 50 występów. Święto zawiła także do nowej dzielnicy — Justyniszek, gdzie w niedzielę o godz. 12.00 przewidziany jest przegląd młodych talentów.

Jak już nadmieniliśmy powyżej, swój kunszt zademonstrują nie tylko zespoły artystyczne, ale też cyrkowe, lalkowe, pantomimy. Z Poznania przyjedzie cłown Przemysław Grondziel, który dziś wystąpi na Placu Ratuszowym. Tu też zaprezentuje się śpiewak z Paryża Andre Dumas i grupa tańca modernistycznego z Grodu.

Końcowy akord festiwalu nastąpi w niedzielę.

WYSTAWY

W ramach powyżej wymienionej imprezy dziś w Galerii Fotograficznej zostanie otwarta wystawa sześciu autorów litewskich. Zgłosili oni na przegląd publiczności ponad 50 prac.

Związek Fotografików Litwy ogłosił też konkurs na najlepsze zdjęcie z festiwalu "Dni Wilna-96", które trzeba nadsyłać na adres Związku do 24 sierpnia br. Nagroda — trzydniowa podróży do Paryża.

Galeria "Varta" (Wileńska 39).

Cztery różne różnorodności pokazy. Malarstwo Edvardasa Kokanauskasa i Arčio Butė, akwarele Kajetonasa Skleriusa oraz zdjęcie fotografika Algimantasa Kazysa. Kilka słów o autorze pokazu fotograficznego. Wydawca, filozof, muzealnik, fotografik Algimantas Kazys w galerii "Varta" wystawia swe prace już trzeci raz. Tym razem dla zwiedzających uodostępni cykl "Widoki miast". Pokaz ten w pierwszych miesiącach roku przyszłego eksponowany będzie w Ameryce.

* **Galeria "Arka" (Ostrobramska 7).**

Kto nie zdążył obejrzeć prac uczestników II międzynarodowego sympozjum czarnej ceramiki — może to jeszcze zrobić. Jednocześnie czynne są tu pokazy malarstwa i grafiki, których tematem jest lato.

* **Galeria Medall (Świętońska 11).**

Autorką wystawianych akwareli jest Loretta Pliadienė.

* **Galeria "Vilnius ir dailė" (B. Radziwiłłowa 6).**

Autorski pokaz malarstwa Vincasa Norkusa.

* **Wileńska Galeria Malarstwa (Wileńska 4).**

Specjalnie przygotowana wystawa sztuki barokowej.

* **Muzeum Sztuki Stosowanej (Arsenalska 1).**

Największa z dotychczasowych prezentacji barokowej sztuki stosowanej.

Szaty rytualne, gobeliny, meble, wyroby z metali, szkła i porcelany.

* **Biblioteka Narodowa im. M. Mażydyasa (al. Giedymina 51).**

Starodruki z epoki baroku.

H. G.

Zwierzęta

Pingwiny ryczą jak osły

W zachodniej prowincji Afryki Południowej, w odległości około 40 kilometrów od Kapsztadu, znajduje się piękna plaża Boulder. Tam właśnie mieści się rezerwat pingwinów toczów. Utworzony on został wspólnym wysiłkiem mieszkańców pobliskiego miasta Simonstown, Południowoafrykańskiej Narodowej Fundacji Ochrony Ptaków Morskich i innych organizacji ekologicznych.

Ptakami opiekuje się Hendrik van der Merwe, nazywany również "Van Pingwin". W trosce o spokojny ptaków stara się nie dopuszczać ludzi zbyt blisko.

Kolonialna liczy 800 osobników i zajmuje wydzieloną część plaży, gdzie za opłatą 3 randów (około 1 dolara) od osoby (i tylko na krótko) wpuszcza się wycieczki. Pingwiny mają tu swoje miejsca legowe. Zachowanie tego rzadkiego gatunku jest dla wielu naukowców i działaczy równie ważne, jak ocalenie nosorożców czy słoni.

Pingwiny z Boulder mają około 60 cm wysokości i wydają charakterystyczne, nie spotykane u tych ptaków dźwięki przypominające ryczenie osła. Dla przybywających tu wycieczek stanowią dużą atrakcję turystyczną. Od trzech lat zainteresowania mieszkańcami plaży Boulder wyraźnie wzrasta. Przybywają turyści nie tylko z RPA, ale także z całego świata.

Zaledwie 800 osobników liczy kolonia ginącego gatunku pingwinów toczów, które zadziwiają niezwykłym krzykiem.



Zatrudnimy sekretarkę, konieczna jest znajomość języków i maszynopisania: polski, litewski, rosyjski.

Tel. 23-33-80, 23-53-49 w godz. pracy.

(Zam. 1008)

KURIER WILEŃSKI
Kursy komputerowe:

- Podstawy pracy z PK
- Windows 95
- WinWord, Excel
- Poczta elektroniczna
- Inne

Ul. J. Jasinskio 15, Vilnius
Tel. 61-08-34
(Zam. 729)

SA "AUTOTURAS" ZAPRASZA:

- do Włoch na 12 dni — 1220-1400 Lt (23.08, 06.09, 20.09, 04.10);
- do Pragi na 5 dni — 320 Lt (20.08, 25.08, 06.09);
- do Pragi — Krakowa na 5 dni — 360 Lt (26.08, 06.09);
- do Krakowa na 4 dni — 195 Lt (29.08, 13.09);
- do Krakowa (Warszawa — Częstochowa) na 5 dni — 300 Lt (22.08, 05.09);
- Budapeszt — Kraków na 5 dni — 360 Lt (24.08, 07.09);
- Lit (8-22) 26-74-25, 26-65-46, 26-75-69
- (8-27) 71-99-00, (8-25) 43-44-83
(Zam. 970)



DROBNE ZA DARMO
KURIER WILEŃSKI
Uwaga!
Codziennie
w "Kurierze Wileńskim"
możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Ogłoszenie matrymonialne z Australii
Polak lat 35, kawaler, wzrost 174 cm, brunet, o przyjemnym charakterze zapozna się z Polką, panną, lat 21 do 27, wzrost około 164 do 174 cm, ładną blondynką, niebieskie oczy, z porządnego domu, wesołą i o łagodnym charakterze, gospodarną, zdrową, nie palącą papierosów i nie pijącą alkoholu, kochającą dzieci oraz gotową do założenia dobrej rodziny w Sydney, Australia.

Listy pisane w języku polskim wraz z załączonymi fotografiami (pół i całości) wysyłać pocztą lotniczą na adres:
Henryk Albinowicz
6 Herbert St.
OATLEY NSW 2223
Australia
(Zam 18-M)

FAKSAS INFORMATORIUS
Bezplatna informacja faksom przez całą dobę.
(8-22) 26 22 28 (Zam. 514)
Vilnius agentūra: tel. 65 25 24
Oddaję w dzierżawę garaż.
Tel. 77-32-00.
(Zam. 614-D)

KALENDARIUM

- Piątek (16.VIII) jest 229 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 137 dni.
- Znak Zodiaku: Lew.
- Imieniny: Domarda, Joachim, Rocha.
- Wschód Słońca — 5.57, zachód — 20.49. Długość dnia 14 godz. 52 min.
- Księżyc: Nowo od 14.VIII.

POGODA
Litewska Służba Hydro-meteorologiczna przewiduje na 16 sierpnia zachmurzenie zmienne lokalne, krótkotrwały deszcz z możliwością wystąpienia burz. Wiatr z kierunków południowo-wschodnich 6-11 m/s. Temperatura 22-24 stopnie.
17 sierpnia miejscami nieduży deszcz z możliwością wystąpienia burz. Temperatura w nocy 11-16, w dzień 20-25 stopni.
18 sierpnia — przeważnie bez deszczu. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 20-25 stopni.

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia łodówki w Wilnie, Jego okolicach i na działkach.
Gwarancja — 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78.
(Zam. 258)

Pomagamy załatwić wizy do Rosji, na Białorus, Ukrainę i do Niemiec.
Vilnius, tel. 75-26-67.
(Zam. 986)

Studio fotograficzne "PARALAKS" wykonuje artystyczne albumy weselne (100 fotografii — 150 Lt) z zastosowaniem różnych efektów wizualnych.
Vilnius, tel. (8-22) 44-37-27.
(Zam. 1002)

Sprzedaję dom na Antokolu (80-120 m²).
Tel. 77-32-00.
(Zam. 615-D)

Wydam mieszkanie pod gabinet stomatologiczny.
Tel. 73-10-98 po 18 godz.
(Zam. 617-D)

Zatrudnię fachowców do naprawy sprzętu elektrycznego, w tym pralek, lodówek.
Tel. 42-43-09 w godz. 17-20.00 (cały tydzień).
(Zam. 618-D)

Naprawa zegarów na zamówienie telefoniczne w godz. 9-20.00.
Tel. 42-43-09 (cały tydzień).
(Zam. 617-D)

Sprzedam dom 126 m² w Solecznikach.
Tel. (8-250) 53-372 po 17.00.
(Zam. 622-D)

Zatrudnimy wykwalifikowanego maszynistę na prasie.
Vilnius, tel. 76-88-25.
(Zam. 619-D)

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA "Speuda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jerzy SURWiŹO